NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, czwartek 27 października 1927 Nr. 283

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i ad u ul. Orzeszkowej 7
Numer telefonu 279. – K. O w Krakowie 400.630
Nakładem Sp IOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunika wprost do Administracji
Komunikaty prze e będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie z nseraty redakcja nie odpowiada
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85. wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. :'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% drożsże.

Pożyczka, a konieczność „Nepu"

Kraków, 26 października.

Uzyskanie wielkiej pożyczki stabilizacyjnej uznane zostało przez całe społeczeństwo zgodnie jako fakt przełomowy w dziedzinie naszej gospodarki. Słuszne to określenie należy jednak rozumieć nietylko w ten sposób, że odtąd gospodarstwo nasze rozwijać się będzie pewniej i szybciej niż dotychczas, lecz także w ten sposób, że konieczną staje się rewizja podstawowych zasad naszej poltyki gospodarczej. Cały szereg problemów staje teraz w innem świetle i wymaga innego traktowania. — Dotychczas bowiem nasze ubóstwo kapitałów i nasza izolacja kredytowa od zagranicy nakazywały daleko idącą powściągliwość i stosowanie całego szeregu środków sztucznych i nienormalnych, byle tylko uchronić naszą walutę od nowych wstrząsów. Nasza polityka celna, reglamentacyjna, paszportowa, kredytowa itd. dyktowana była koniecznością samoobrony i choć narażała społeczeństwo na mnóstwo dotkliwych ograniczeń, to jednak trzeba ją było znosić z imię wyższych interesów państwowych. Obecnie jednak po uzyskaniu pożyczki sytuacja radykalnie się zmieniła. Protezy, któremi posługiwać się musi człowiek chory, nie przystoją człowiekowi zdrowemu i tylko krępują jego swobodę ruchów. Taksamo i nasze gospodarstwo nie będzie już więcej skazane na stosowanie wymienionych poprzednio środków samoobrony i coraz usilniej domagać się będzie ich usunięcia. w miarę jak za obecną pierwszą pożyczką płynąć będą dalsze. Stwarza to dla rządu konieczność zniesienia a narazie przynajmniej złagodzenia wszelkich istniejących obecnie ograniczeń gospodarczych, krępujących swobodną inicjatywę prywatną, jak np. ograniczeń paszportowych, reglamentacji przywozu itd.

W ciężkich czasach niedawnych przyzwyczailiśmy się patrzyć na bilans handlowy jako na barometr, zapowiadający wstrząśnienia walutowe. Najmniejszy deficyt tego bilansu wywoływał dlatego odrazu szereg zarządzeń zapobiegawczych, sztucznie ograniczających import do kraju. Polityka ta — słuszna w owych czasach — straciła obecnie zupełnie wszelkie uzasadnienie. Jest to prostą, logiczną konsekwencją dopływu kredytów zagranicznych, potwierdzoną zresztą przykładami innych państw w podobnej sytuacji, (Niemiec. Austrji itd.), że w następstwie ich musi bilans handlowy się zepsuć. Kredyty te podnoszą bowiem zdolność konsumpcyjną ludności i umożliwiają uzupełnienie aparatu produkcyjnego, a jedno i drugie prowadzi oczywiście do zwiększonego przywozu towarów zagranicznych. Dopiero po dłuższym okresie tak zwiększonego przywozu nastąpić może wzrost wywozu z chwilą, gdy aparat produkcyjny odpowiednio się zwiększy, gdy przeprowadzi się reorganizację i racjonalizację metod pracy i gdy najdotkliwsze luki w zapotrzebowaniu społeczeństwa samego, ograniczonem przez długi szereg lat. zostaną zapełnione. Wzrost deficytu bilansu handlowego jest więc w pierwszych czasach dopływu kredytów zagranicznych rzeczą nietylko zrozumiałą, lecz nawet pożądaną i błędem byłoby bronić się przeciwko temu deficytowi w drodze dalszego stosowania środków ochronnych. Z tego powodu koniecznem staje się zniesienie przedewszystkiem reglamentacji obrotu towarowego. Polska posiada obecnie doskonałą sposobność przeprowadzenia tej koniecznej reformy jako koncesji międzynarodowej, dzięki odbywającej się właśnie w Genewie konferencji w sprawie zniesienia zakazów przywozu i wywozu. Przystępując do planowanej tam konwencji możemy wszakże uzyskać równocześnie zniesienie tej reglamentacji w państwach sąsiednich, gdzie ona dotkliwie przeszkadza naszemu eksportowi. Jeszcze bardziej koniecznem jest zniesienie ograniczeń paszportowych, które istnieją obecnie już tylko w Polsce, stanowiąc obrazę dla godności własnej naszych obywateli.

Dalszą sprawą, którą rząd nasz będzie się musiał obecnie zająć, to sprawa ochrony celnej. Najważniejszym argumentem, wysuwanym dotychczas przez przedsiębiorstwa przemysłowe, domagające się jak najwyższych stawek celnych, był brak kredytu w Polsce, który stawiał przedsiębiorstwa nasze w sytuacji gorszej od przedsiębiorstw zagranicznych. Z doświadczenia wiedzieliśmy wprawdzie, że chronione tym wysokim murem celnym przedsiębiorstwa nasze w wielu dziedzinach przemysłu osiągały wygórowane zyski i wykorzystywały bez skrupułów swe stanowisko monopolistyczne. Pomimo to jednak konieczność wyrównania warunków pracy naszych i zagranicznych przedsiębiorstw była tak oczywistą, że pomimo tych wielu jaskrawych nadużyć ochrony celnej nie można było wystąpić przeciwko samej zasadzie opieki nad przemysłem krajowym. Obecnie i pod tym względem sytuacja ulega radykalnej zmianie. Coraz częściej słyszymy o pożyczkach zaciąganych zagranicą przez poszczególne przedsiębiorstwa i związki przemysłowe, a w przyszłości ilość tych pożyczek niewątpliwie jeszcze wzrośnie. W tych warunkach, rozporządzając już tanim kredytem zagranicznym, nie mają przedsiębiorstwa przemysłowe żadnego prawa żądać specjalnej i wygórowanej opieki celnej, lecz winny się starać o to, by przez potanienie kosztów produkcji i przez poprawę jakości produktu wytrzymać konkurencję zagraniczną i bez ceł. Wobec tego koniecznem jest, aby ta zasadnicza zmiana sytuacji znalazła wyraz w prowadzonych już od dłuższego czasu pracach nad reformą taryfy celnej i aby nowa nasza taryfa nie była owiana duchem skrajnego protekcjonizmu, lecz zapewniała tylko ochronę w tych wypadkach, gdzie tego wymaga interes obrony państwa lub względy wyższe.

Rząd powinien bez niepotrzebnej zwłoki wkroczyć na drogę zaznaczonych wyżej reform i przystosować na przyszłość swą politykę gospodarczą do zmienionej dzięki pożyczce naszej ogólnej sytuacji. Jakkolwiek trudnem miałoby być dla niego zerwanie z etatystycznemi tradycjami i nawykami, to jednak musi on się przełamać i zacząć myśleć zupełnie nowemi kategorjami pojęć. Jeśli nawet bolszewicy zdobyli się swego czasu na zainaugurowanie nowej polityki ekonomicznej, porzucając tak drogie im doktryny czystego socjalizmu, to chyba łatwiej powinno przyjść naszym sferom rządowym porzucenie zasad etatyzmu i wkroczenie na drogę liberalizmu gospodarczego. I my więc oczekujemy po pożyczce — „nepu".

Dr. B. Seiden.

Sejm i Senat zwołany na sesję budżetową

Warszawa. 25. 10. PAT. Dziś o godzinie 11 doręczono szefowi biura Sejmu i Senatu p. Pomykalskiemu dekret dotyczący zwołania Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną. Dekret wystosowany do Sejmu brzmi: **Na podstawie artykułu 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od 31 października 1927 r.**

Warszawa, 25 października 1927, Prezydent Rzplitej I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski.

Dekret wystosowany do Senatu ma brzmienie:

Na podstawie artykułu 37 Konstytucji zwołuję Senat do miast stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od 31 października 1927.

Warszawa 25. 10. 1927. Prezydent Rzplitej I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski.

Sejm nie otrzymał jeszcze tekstu ustawy budżetowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25 10 Sin. W związku z ukazaniem się dekretu o zwołaniu sesji budżetowej marszałek Sejmu p. Rataj oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że uzależnia zwołanie Sejmu od otrzymania tekstu budżetu. Dotąd bywało w ten sposób, że rząd składał budżet w kancelarji sejmowej przynajmniej na 3 dni przed terminem sesji budżetowej a rękopis budżetu nawet o 6 dni wcześniej. Wynikałoby z tego, że w dniu dzisiejszym powinien już budżet się znaleźć w Sejmie. Tymczasem dotąd to nie nastąpiło. Zarząd drukarni państwowej, do której zwrócił się Wasz korespondent z zapytaniem czy drukarnia otrzymała już tekst budżetu do wydrukowania odpowiedział, że dotąd drukarnia nie ma jeszcze rękopisu ustawy budżetowej.

Siódmy dzień procesu o zamordowanie Petlury

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 25 10 (D) Dziś zeznawał w dalszym ciągu świadek inż. Tiomkin. Na wstępie dzisiejszej rozprawy adwokat Campinchi zapytuje świadka o bliższe szczegóły sprawy, którą świadek poruszył we wczorajszych swych zeznaniach a mianowicie, że odpowiedzialność za pogromy ukraińskie ponosi również Denikin.

PETLURA I DENIKIN.

Św.: Powtarzam, że zarówno Denikin jak i Petlura ponoszą odpowiedzialność za pogromy. W odróżnieniu jednak od Petlury Denikin posiadał znacznie mniejszy autorytet w armji i dlatego też odpowiedzialność jego jest mniejsza.

Adw. Campinchi zapytuje w dalszym ciągu świadka, czy znany mu jest dokument podpisany przez Margolina stwierdzający, że Petlura nie ponosi winy za pogromy.

Torres przerywa: Ale Margolin był posłem i ministrem Petlury. To coś znaczy!

Św.: Zwracałem się do Margolina z prośbą o interwencję, gdy fala pogromowa zaczęła zalewać Ukrainę. Margolin jednak dawał wymijające odpowiedzi. Świadek przedstawia w dalszym ciągu różnice zachodzące pomiędzy sytuacją w jakiej znajdowała się Ukraina za czasów Petulry i za Denikina.

Adw. Torres: Świadek ten ma stwierdzić odpowiedzialność Petlury za pogromy. Denikin nas w tej chwili nie obchodzi. Jest on w równej mierze odpowiedzialnym jak Petlura, nie zrobicie nam jednak chyba panowie zarzutu, żeśmy nie zamordowali Denikina...

Adw. Campinchi do Schwarzbarta: Czy zamordował pan Petlurę jako morderce Żydów, czy też w tym celu, ażeby zapobiedz jego propagandzie pogromowej?

Schw.: Zamordowałem go za masakry Żydów.

PETLURA „NIE WIDZIAŁ" POGROMÓW.

Przystąpiono następnie do przesłuchania świadka Czerikowera, literata.

Świadek oświadcza: po gruntownych studiach doszedłem do przekonania, że absolutnie Petlura ponosi pełną odpowiedzialność za pogromy. Jednego z dowódców swych atamana Semosenkę kazał Petlura rozstrzelać za niesubordynację, o pogromach zaś nie chciał słyszeć. Pogromów nie widział. Oficerów swych, którzy kierowali rzeziami Petlura ściskał i całował. Podczas pogromu w Żytomierzu Petlura był na dworcu kolejowym. Delegacji żydowskiej, która interwenjowała u niego, kazał przyjść nazajutrz. Następnego zaś dnia odjechał i delegacji nie przyjął.

W tem miejscu Schwarzbart przerywa: a Żydów mordowano dalej!

(Dokończenie na stronie 10-tej)

Masowa manifestacja w sprawie Schwarzbarta w Paryżu

Protest wybitnych Francuzów przeciw pogromom.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 25. 10. (D) W ostatnią niedzielę odbyła się w Paryżu masowa manifestacja w sprawie Schwarzbarta. W manifestacji wzięło udział prócz Żydów, także wielu Francuzów, którzy w ten sposób wyrazili swoją sympatje dla zabójcy Petlury, a raczej przeciw sprawcom pogromów na Ukrainie. Demonstracja wywołała wielkie wrażenie w nadsekwańskiej stolicy. Policja nie przeszkadzała demonstrantom. Manifestacja przyczyniła się jeszcze bardziej do zainteresowania się procesem Schwarzbarta w Paryżu, a to także wśród społeczeństwa francuskiego.

Trocki i Zinowiew wykluczeni z komitetu centralnego

Moskwa. 25. 10. PAT. W dniach 21 i 23 października obradowało plenum centralnego komitetu centralnej komisji kontrolnej partji komunistycznej, które postanowiło wykluczyć Trockiego i Zinowiewa z centralnego komitetu partji. Odnośna rezolucja brzmi: Połączone plenum centralnej komisji kontrolnej we wrześniu 1927 okazało wielką tolerancję i ustępliwość w stosunku do Trockiego i Zinowiewa dając im przez to możność wykonania swej obietnicy z 8 września o zaprzestaniu akcji w kierunku utworzenia odrębnej frakcji. Jednakże Trocki i Zinowiew oszukali partję powtórnie, ordynarnie naruszając przyjęte na siebie obowiązki i nie zaprzestając akcji w kierunku tworzenia odrębnej frakcji, ale przeciwnie prowadzili ją przeciwko partji i jedności w stopniu graniczącym faktycznie z utworzeniem nowej antyleninowskiej partji wspólnie z inteligencją burżuazyjną. Wobec takiego stanu rzeczy połączone plenum centralnej komisji kontrolnej i centralnego komitetu postanowiło wykluczyć Trockiego i Zinowiewa z centralnego komitetu partji. Połączone plenum centralnego komitetu i centralnej komisji kontrolnej postanawia jednocześnie cały materjał o działalności przywódców przedstawić 15-mu zjazdowi do rozpatrzenia.

Wrzenie w Rumunji

Emisarjusz ks. Karola aresztowany przez władze rumuńskie.

Bukareszt. 25. 10. (D) Celem zapobieżenia ekscesom ze strony opozycji rząd polecił obsadzić gmachy publiczne wojskiem. Przywódcom opozycji zagrożono, że w razie gdyby pod jeli akcję na rzecz księcia Karola zostaną natychmiast aresztowani, a w całym kraju zawiezony zostanie stan oblężenia.

Tego rodzaju zarządzenia zostały już uchwalone przez radę ministrów. W Bukareszcie panuje dzisiaj zupełny spokój.

Aresztowanego wczoraj szefa sekcji Michaja, męża zaufania księcia Karola, przewieziono do więzienia. Bawił on niedawno w Paryżu, gdzie z ramienia partji opozycyjnej prowadził rokowania z księciem Karolem.

Bukareszt, 25 10. PAT. Dziś w nocy aresztowano na stacji Timis b. podsekretarza stanu ministerstwa finansów gabinetu Areresco, Manoilescu, który jechał z Paryża do Bukaresztu. Policja stwierdziła, że Manoilescu spotkał się w Paryżu z księciem Karolem. Podczas rewizji kufrów znaleziono przy aresztowanym kilka listów księcia adresowane do szefów partyj rumuńskich oraz inne kompromitujące papiery.

Wiedeń, 25 10. PAT. „N. F. Presse" donosi z Klausenburgu, iż Manoilescu zamierzał od pierwszego listopada wydawać dziennik pod tytułem Erajn-Nou co znaczy „nowa gwiazda" lub nowy król. Dziennik ten miał popierać księcia Karola i miał agitować za powrotem byłego następcy tronu.

(Zob. rubrykę „Na horyzoncie politycznym" w dzisiejszym numerze. — Red.)

Nieszczęśliwy wypadek w elektrowni kaliskiej

Szczęściem — bez ofiar w ludziach

Kalisz. 25. 10. PAT. Wczoraj o godzinie 20.10 w elektrowni miejskiej w Kaliszu pękło koło rozpędowe wagi 13 tys. kg. przy nowo ustawionym motorze Diesela. Części koła odrzucone siłą rozpędową przebiły sufit hali maszyn i dach elektrowni, poczem padając zaryły się głęboko w ziemię. Jedna część spadła w odległości 360 m. i zniszczyła ścianę szczytową domu przy ulicy Józefińskiej. Inny odłamek zniszczył ścianę czołową domu administracyjnego elektrowni, rujnując całkowicie gabinet dyrektora oraz magazyn. Wypadku z ludźmi nie było. Przy pomocy zapasowego motoru ruch w elektrowni został utrzymany.

Podwójne morderstwo w powiecie łódzkim

Łódź. 25. 10. PAT. Dziś na drodze z kolonji Cyganka powiatu łódzkiego, w pobliżu wsi Grabienie zostali zabici przez nieznanych sprawców rzeźnik Józef Jaskulski woźnica Antoni Tomaszewski. Jaskulskiemu zrabowano 500 zł. Policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia.

Sowiety odrzucają pomoc międzynarodowej socjalnej demokracji

Berliński tygodnik „Das Tagebuch" ogłasza artykuł prezydenta Reichstagu Loebego o próbie porozumienia się międzynarodowej socjalnej demokracji ze sowietami.

Izolacja — pisze Loebe — osłabia tylko Rosję i może doprowadzić do nowej wojny. Rosja opiera się tylko na słabych i pozbawionych wpływów partjach komunistycznych Zachodu. Międzynarodowa socjalna demokracja ofiarować mogłaby sowietom swą pomoc, ale pod warunkiem, by nie rozbijano ruchu robotniczego w Europie. Sowiety nie powinny wtrącać się do sporów socjal-demokracji w zamian za co potężne partje socjalistyczne wezmą Rosję w obronę.

„Izwiestia" odrzuca stanowczo ten projekt. Porozumienie z socjal-demokracją jest dla sowietów niemożliwem, gdyż polityka sowietów odpowiada lepiej interesom zachodniej klasy robotniczej niż oportunizm socjalistów...

ZE SPORTU

HAKOAH PRZYBYWA W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE. Jak się dowiadujemy, Hakoah wiedeński, który rozegra trzy mecze w Polsce, przybędzie w swym najsilniejszym składzie. Program wycieczki Hakoahu będzie następujący: 29 października z Legją w Warszawie. 30 października z LKS-em w Łodzi. 1 listopada z Wisłą (lub Cracovią) w Krakowie.

ARTUR RUBINSTEIN, którego każdorazowe zjawienie się na estradzie koncertowej jest wyjątkowem wydarzeniem artystycznem, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę, 30 bm. w Starym Teatrze na IV. koncercie abonamentowym z cyklu „koncertów mistrzowskich". Sprzedaż biletów w kasie Starego Teatru jest bardzo silna.

Organizacja żydowskich gmin wyznaniowych

Załącznik do przedrukowanego przez nas w numerze wczorajszym rozporządzenia p. Prez. Rzp. z 14 bm. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzp. Pol., z wyjątkiem województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, obejmuje następujące przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich:

Dział I.

PRZEPISY OGÓLNE.

Art. 1. Żydzi mieszkańcy Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, tworzą Związek Religijny, publiczno-prawny. Związek Religijny składa się z gmin. Na jego czele stoi Rada Religijna Gmin Żydowskich. Związek Religijny i poszczególne gminy mają prawa korporacyjne i prawo posiadania pieczęci.

Art. 2. Żydzi, mieszkający w gminie politycznej, tworzą żydowską gminę wyznaniową.

Jednakże naczelna władza nadzorcza może po wysłuchaniu opinji Rady Religijnej, połączyć kilka gmin politycznych w jedną gminę wyznaniową lub jedną gminę polityczną podzielić na kilka terytorjalnie oddzielnych gmin wyznaniowych.

Art. 3. Żydowska gmina wyznaniowa winna zapewnić członkom gminy możność zaspakajania ich potrzeb religijnych. Kompetencje gminy stanowi zatem:

a) organizowanie i utrzymanie rabinatu,
b) zakładanie i utrzymywanie synagóg domów modlitwy, kąpieli rytualnych i cmentarzy,
c) czuwanie nad religijnem wychowaniem młodzieży,
d) troszczenie się o zapewnienie ludności żydowskiej koszernego mięsa,
e) zarządzanie majątkiem gminnym i fundacjami, na rzecz gminy ustanowionemi oraz wszelkiemi urządzeniami i zakładami, do gminy należącemi.

Pozatem gmina wyznaniowa ma prawo, na zasadach ogólnych zastrzeżenie praw i obowiązków Państwa i jego organów samorządnych udzielanie ubogim Żydom pomocy dobroczynnej i zakładania w tym celu instytucyj dobroczynnych.

Dział II.

GMINY MNIEJSZE.

Art. 4. Zarząd żydowskiej gminy wyznaniowej składa się z rabina gminy i ośmiu członków obieralnych.

Art. 5. Zarząd jest obierany przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne głosowanie na przeciąg lat czterech. Czynne, prawo wyborcze jest zależne od następujących warunków:

a) wyznanie żydowskie,
b) wiek 25 lat skończonych
c) płeć męska,
d) zamieszkanie w obrębie gminy żydowskiej bez przerwy przynajmniej rok jeden.

Prawo wyborcze ulega zawieszeniu na czas postępowania upadłościowego, utraty praw obywatelskich, ubezwłasnowolnienia kary więziennej i korzystania z dobroczynności publicznej.

Art. 6. Bierne prawo wyborcze jest zależne od warunków następujących, oprócz wymienionych w art. 5:

a) obywatelstwa polskiego,
b) skończonych lat 30,
c) nieskazitelności obywatelskiej

Art. 7. Przeciwko wyborowi członka zarządu służy każdemu członkowi gminy, posiadającemu czynne prawo wyborcze, w razie pogwałcenia postanowień, zawartych w przepisach niniejszych, prawo wniesienia zażalenia do miejscowej władzy nadzorczej. Zażalenie winno być wniesione w ciągu 14-dniowego terminu prekluzyjnego. Termin prekluzyjny rozpoczyna się od dnia urzędowego opublikowania rezultatu wyborów. Na decyzję miejscowej władzy nadzorczej służy skarżącemu prawo wniesienia dalszego zażalenia w toku instancyj. Zażalenie to powinno być wniesione w ciągu 14 dni, licząc od dnia doręczenia decyzji miejscowej władzy nadzorczej.

Art. 8. W każdej gminie winien być rabin, w miarę potrzeby i podrabin.

W gminach mniejszych rabini i podrabini obierani są przez powszechne, równe, tajne i bezpośrednie głosowanie zwyczajną większością głosów członków gminy, posiadających czynne prawo wyborcze.

Art. 9. Zarząd obiera z pośród siebie przewodniczącego, który zwołuje zebrania i kieruje obradami zarządu. W razie przeszkody zastępuje go najstarszy z członków zarządu.

Art. 10. Zarząd reprezentuje gminę we wszystkich stosunkach prawnych. Dokumenty, obowiązujące gminę, winny być podpisywane przez przewodniczącego lub jego zastępcę i dwóch członków zarządu oraz opatrzone pieczęcią gminy.

Art. 11. Zarząd może dla spełnienia poszczególnych zadań utworzyć odpowiednie komisje do których może również powołać osoby, nie należące do zarządu.

Przewodniczący zarządu gminy ma prawo uczestniczenia we wszystkich posiedzeniach komisji z głosem doradczym.

Art. 12. Zarząd gminy układa budżet na każdy rok obrachunkowy i listę imienną członków gminy z oznaczeniem nałożonej na każdego z nich składki.

Art. 13. Budżet i lista składek winny być dostępne w ciągu 8 dni dla członków gminy. O wyłożeniu budżetu i listy składek winny nastąpić obwieszczenia publiczne w odpowiednie sposób.

Po upływie następnego tygodnia budżet i lista składek wraz z zażaleniami winny być przesłane do władzy nadzorczej. Zażalenia, wniesione po upływie drugiego tygodnia, mogą być odrzucone, jako spóźnione. (C. d. n.)

Niema procesu żydowskiego bez przechrztów

Dopiero niedawno poświęciliśmy kilka uwag w związku z wrogą zazwyczaj akcją przechrztów przeciwko żydostwu. Wymieniliśmy wówczas kilka nazwisk, jak Gellin, Arko, Trebitsch i inni, którzy po porzuceniu społeczności żydowskiej rozpoczęli szkodliwą dla żydostwa działalność. Ilekroć stoi na porządku dziennym jakaś zasadnicza sprawa, w której chodzi o cześć, honor lub krzywdę żydostwa, tam zawsze w szeregu naszych wrogów i przeciwników znajdą się zdrajcy własnego narodu — przechrzci. Nie można sobie wyobrazić wielkiego procesu żydowskiego bez udziału przechrztów. Większość oszczerstw, rzucanych na Żydów, pochodzi właśnie z tych sfer. W sprawach, kiedy chodzi o ogół żydostwa, przechrzci zawsze niemal świadczą przeciwko żydostwu. Gdziekolwiek tylko poczują tendencje antyżydowskie lub chęć szkodzenia żydostwu, tam zjawiają się, biorą na siebie rolę oskarżycieli, świadków i ekspertów. Zadanie ich jest proste. Ponieważ byli kiedyś Żydami i znają żydostwo, zeznania ich mają specjalną wartość dla nieobznajomionego ze sprawami żydowskiemi, społeczeństwa nieżydowskiego. Chrześcijanie nie mogą oczywiście zrozumieć, że wśród Żydów mogą powstać ludzie zdolni do oczerniania swych rodziców, braci i td. Przeciwnie, panuje pogląd, że nie wszystko, co przechrzci wiedzą, opowiadają, albowiem istnieje przecież pewna łączność ze żydostwem.

Spotkaliśmy się z przechrztami podczas procesu Bejlisa. Główną rolę wśród świadków oskarżenia odgrywał tu miński wychrzta, rzekomy uczony Leisel, który przy pomocy cytatów z Talmudu i Zoharu miał udowodnić światu, że Żydzi używają krwi chrześcijańskiej do mac. Świat odniósł się z powagą do zeznań owego przechrzty, i trzeba było wiele trudu, by przekonać wszystkich, że u Żydów istnieją tego rodzaju zbrodnicze typy.

Także podczas procesu Steigera znajdował się wśród głównych oskarżycieli przechrzta, redaktor brukowego pisemka we Lwowie, Thumen, który wziął Łukomskiego i Pasternakównę, pod swoją opiekę i dzień w dzień rzucał w swem piśmie najpotworniejsze oszczerstwa na ogół żydostwa.

I obecnie dają się słyszeć głosy przechrztów w czasie procesu Schwarzbarta. Przechrzta, Gabrjel Alpau występuje w piśmie francuskiem przeciwko adwokatowi Torresowi z zarzutem, że otrzymał od społeczeństw żydowskiego dwa miljony franków dla przekupienia fałszywych świadków. Dubrowski pisze list (jako dokument dla sądu) do Petlurowców, że Schwarzbart jest anarchistą i stoi w kontakcie z bolszewikami, a warszawski adwokat, przechrzta, Poznański wyjeżdża specjalnie do Paryża, jako oskarżyciel ze strony spadkobierców Petlury. Specjalnie z Warszawy zawezwano p. Poznańskiego, jakkolwiek napewno nie brak w Paryżu adwokatów. Powołano atoli przechrztę, ponieważ jako dawny Żyd, może wzbudzić większe zaufanie u sędziów przysięgłych.

Jest to historycznym pewnikiem, że wszędzie, gdzie chodzi o krzywdę jednostki żydowskiej, czy ogółu żydowskiego, tam zawsze znajdą się wśród wrogów żydostwa — przechrzci.

Marzenia o Golemie spełniają się...

Próby stworzenia człowieka automatycznego.

(—si) Znaną jest żydowska legenda o Golemie, tym człowieku-automacie, którego ulepił z gliny Mahral (rabi Lew z Pragi), by zwalić na niego cały ciężar olbrzymiej pracy. Także i inne ludy wytworzyły rozmaite legendy o homonculusie, człowieczku wytworzonym w retorcie uczonego. Obecnie wszystkie te sny i legendy zbliżają się do pewnej realizacji. Na wystawie technicznej w Westinghouse w Ameryce zwracają na siebie uwagę automaty inżyniera Wensleya. Aparaty te, zewnętrznie podobne zupełnie do człowieka, poruszane bywają zapomocą elektrycznej konstrukcji, umieszczonej we wnątrz ich budowy. Konstrukcja polega na tem, że automaty te reagują na pewne dźwięki mowy ludzkiej. Na głośno wypowiedziane słowo automat porusza się, wykonywuje pewne ruchy, lub też zatrzymuje się. Nie jest to tylko zabawką, lecz automaty te mają też i praktyczne zastosowanie, a mianowicie przy wodociągach w Waszyngtonie spełniają funkcję dozorców. Dzięki pomysłowej konstrukcji reagują te maszyny ludzkie na pewne dźwięki, które dostają się do głębi zapomocą tuby, by podawać stan i ciśnienie wody. Mogą też otwierać krany, a pracują w sposób precyzyjny, albowiem nie odczuwają, jak człowiek, zmęczenia.

Nedawno wystawiono w jednym z kino-teatrów w Krakowe obraz pt. „Gracz w szachy“. Treścią tego obrazu jest automat, który grał w szachy. Twórcą jego miał być hrabia Kempelen, szambelan austriacki. Ten Kempelen był, jak się zdaje, historyczną figura, albowiem w XVIII. stuleciu żył w Preszburgu mechanik Kempelen, który demonstrował takiego automatycznego szachistę. Automat ten za każdem pociągnięciem swego partnera kiwał głową, patrząc się na szachownicę. Gdy król został zaszachowany, automat dwa razy poruszał głową, a gdy królowę szachowano — trzy razy. Gdy zrobiono fałszywy ciąg, zaprzeczał głową. Tajemnica tego automatu nie jest dotychczas znana, ale nie ulega wątpliwości, że wewnątrz znajdował się żywy człowiek, który kierował ruchami automatu.

Jest to tylko zabawka, ale usiłowania techniki nowoczesnej idą w tym kierunku, by praktycznie wyzyskać siły przyrody, stwarzając automatycznego człowieka. Amerykański inżynier Whitman opracował projekt takiego automatycznego człowieka, którego nazwał „Ocultus“. Ocultus waży sześć cetnarów, ale niema mózgu. Zamiast niego myśli bowiem mózg człowieka, który przy pomocy radja porusza tym olbrzymem. Do utrzymania równowagi nosi „Ocultus“ aparat tzw. giroskop, bez którego maszyna nie mogłaby zrobić kroku. Ocultus może wykonywać najcięższe roboty.

A więc spełnia się marzenie o sztucznym człowieku, któremu swego czasu dał wyraz czeski poeta Karol Capek w swoim znanym dramacie, granym też w teatrze Słowackiego w Krakowie — o robotach, czyli ludzkich maszynach.

Przed IX Konferencją Krajową Org. Sjon. dla zach. Małopolski i Śląska

Wynik wyborów delegatów.

WYKAZ DELEGATÓW NA ZJAZD:

Bielsko: S. Arzt, Dr J. Gross, A. Huppert, Dr L. Manheimer, Dr O. Sternhell, Inż. L. Wechsberg. Zastępcy: inż. S. Bleicher, mgr. G. Drancz, Dr E. Schneider. **Błażowa:** Józef Eisen, zastępca Mojżesz Blecher. **Brzesko:** Dr Kittenstein i Szyja Schnur, zastępcy: Fryderyk Spielmann i S. Königsbuch. **Brzozów:** Dr Maurycy Wildfeuer i Jakób Schächter. **Chrzanów:** Juda Götzler, Lewek Richter, Chaja Zając i Laja Gutter. **Cieszyn:** Dr Dawid Sandhaus i inż. Zygmunt Pollak. **Czudec:** Józef Hausner. **Dobczyce:** Jakób Kaufer. **Frysztak:** Chaim Beim. **Gogolów:** Baruch Nürnberg. **Gorlice:** Dr Jakób Blech, Chaim Langsam, zastępca Ch. Tennenbaum. **Grybów:** Dr Rubin Besen, Dr Henryk Kohn. **Jarosław:** Dr Mojżesz Spatz, Dr. I. Rabinowicz, Dr Schwarzer, Pottascherowa, Halberstamowa, zastępcy: Salomon Metzger, S. Stuhlbach, E. Rössler, mgr. Zwi Tenzer. **Jedlicze i Potok:** Józef Teplicki, Izrael Lambik. **Kraków:** Dr H. Apte, W. Aleksandrowicz, H. Braciejowska, J. Damm, G. Dresner, Sz. Dürstenfeld, E. Dresner, Dreiblatt J. Dr Grossbardówna, Fallmann A. Frant J. Dyr. Hollender E., Dr Hoffmann Sz., Hofstetter A., Hecht Leon, Hirsch M., Dyr. Hochwald Z., Dr Jassem A., Kalmus A., Karitner M., Korzennik M., Leinkram B., Dr Laub A., Laufer, Manne Sz., Mandel B., Dyr. Pineles A., Sosenmann A., Dr Rosenfeld E., Rosthal Ed., Dr Soldinger D., Schönberg M., inż. Stentig J., Stern I., Stern J., Drowa Süsskindowa, Szmulewiczowa N., Seelenfreund Abr., Singer M., Wiesenfeld M., Wolf Szymon, zast. Sternberg, Blecher, Rundstein. **Katowice:** Dr Ozjasz Rapaport, Dr Edmund Torton. **Król. Huta:** Leon Ernst, Ichel Holländer. **Krosno:** Dr Jakób Baumring, Mojżesz Wiesenfeld. **Łańcut:** Inż. Adolf Spatz, Jechiel Nussbaum, Chaim Luxenburg, zastępcy: Aleksander Fass. **Milówka:** Drowa Gina Salomonowa, Giza Schagrünówna. **Mielec:** Nachum Gertner, Sz. Obstfeld. **Nowy Sącz:** Dr Hersch Syrop, Dr Laura Eichhornowa, Szymon Ziegler, Mellech Aftergut, Markus Anisfeld. **Nowy Targ:** Dr Salomon Stamler, Naftali Rand. **Oświęcim:** Dr Maurycy Goldberg, Bronisława Jachcel, Józefina Lieberman, Hans Löw, zastępcy: Irma Adlerowa, Fryda Löwowa, Chaja Seidband. **Przeworsk:** Dr Anzelm Kleinmann, Dr Marek Druks. **Rzeszów:** Dr Feliks Hopfen, Dr Aron Wang, Jakób Alter, Aron Emmer, Symche Trink, Henia Lifschützówna, Adler Daniel **Rajcza:** Emanuel Geller. **Ropczyce:** Sucher Eisen, zastępca: Blima Koretzówna. **Rudnik n/S.** Aron Hanfling, Samuel Hopfenwasser. **Sanok:** Dr Izak Nehmer, Chedwa Blumenfeld, Eliezer Mandel, zastępca Majer Korzennik. **Skoczów:** Bruno Karfiol, Rosl Altmann, zastępcy: Otto Barber, Jakób Wassertheil. **Strzyżów:** Abraham Braw, Eliezer Gruber, Pinkas Silber. **Wiśnicz:** Mojżesz Goldberg, Dawid Symchowicz, zastępca: Moses Federgrün. **Żołynia:** Wilhelm Lieblich, zastępca Apfelbaum. **Żywiec:** Dr Roman Nehmer, Maurycy Gutter, zastępcy: Róża Nehmerowa i Elly Franklówna. **Zator:** Chaskiel Ruff.

W zjeździe uczestnicza ponadto członkowie Egzekutywy i Rady Centralnej Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska z głosem stanowczym. Komitety Lokalne, które dotychczas wyniku wyborów nie podały, powinny to uczynić bezzwłocznie w drodze telegraficznej.

PORZĄDEK DZIENNY OBRAD KONFERENCJI KRAJOWEJ.

1) Otwarcie Zjazdu, 2) Przywitanie, 3) Wybór Prezydjum i Komisyj, 4) Generalne sprawozdanie Egzekutywy — ref. Dr. Szymon Feldblum, 5) Sprawozdanie Keren Kajemeth Leizrael — ref. Dr Chaim Hilfstein, 6) Sprawozdanie Keren Hajesod — ref. Dr. Markus Spiegel, 7) Sprawozdanie Organizacji Kobiet — ref. Nella Rostowa, 8) Dyskusja, 9) Problemy i zadania sjonizmu w dobie obecnej — ref. Dr I. Schwarzbart, 10) Dyskusja, 11) Położenie gospodarcze żydostwa w Polsce — ref. prezes Koła Żydowskiego poseł Apolinary Hartglas, 12) Przyszłość gmin żydowskich wobec demokratyzacji kahałów — ref. dr S. Spann, wiceprezes kahału tarnowskiego, 13) Dyskusja 14) Referat budżetowy — Dr M. Spiegel, 15) Wybory władz organizacyjnych, 16) Zamknięcie.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie, **wzywa** wszystkich delegatów na Zjazd reflektujących na przygotowanie im noclegów, by **bezzwłocznie** Egzekutywę o tem zawiadomili. **Wszelkie** zgłoszenia, które nadejdą później **niż 29** bm., będą tylko w miarę możności **uwzględnione**. Za późniejsze zgłoszenie Egzekutywa **nie** bierze żadnej odpowiedzialności.

* * *

Komitet Lokalny Organizacji Sjońskiej **przypomina** wszystkim sjonistom Krakowa **treść** wysłanego ostatnio okólnika, w sprawie **podatku** partyjnego.

Komitet Lokalny podkreśla jeszcze raz **ważność** regularnego wpływu tego podatku, **gdyż** tylko przez regularną wpłatę **kontyngentu** Egzekutywie umożliwimy jej pracę.

Wzywamy tedy wszystkich sjonistów, **którzy** jeszcze nie wpłacili podatku **partyjnego**, ażeby przypadającą wkładkę za **październik** przesłali Komisji Finansowej Org. **Sjońskiej** za pomocą przesłanego im czeku **P. K. O., Kraków Nr. 407.466.**

Sjoniści! Spełnijcie swój obowiązek.

Na horyzoncie politycznym

Książę Karol chce wrócić do Rumunji

Agencja Havasa ogłasza wywiad z byłym następcą tronu Rumunji księciem Karolem. — W wywiadzie tym zarzuca książę Karol obecnemu premjerowi rumuńskiemu, Bratianu, fałszowanie opinji publicznej. Bratianu mianowicie przedstawia księcia jako zwolennika dyktatury, podczas gdy to jest nieprawdą. — Książę zapewnia, że wszelkie doniesienia prasy rumuńskiej należy traktować z wielką rezerwą. Prasa rumuńska nie może być wyrazem opinji ludu rumuńskiego, albowiem gnębiona jest przez cenzurę. Książę protestuje też przeciwko prześladowaniu swoich zwolenników.

Wywiad ten świadczy o tem, że w Rumunji przygotowują się jakieś niespodzianki. Zdementowano wprawdzie oficjalnie, jakoby książę Karol przyjął deputację partji chłopskiej, która miała mu zaproponować powrót do kraju, ale to dementi wygląda zupełnie inaczej w oświetleniu wywiadu agencji Havasa.

Zrozumiał to Bratianu i przystąpił do kontrakcji. Oto rumuńska agencja prasowa donosi, że aresztowano agenta księcia Karola, który przywiózł do Rumunji listy księcia do najwybitniejszych polityków. W listach tych żąda książę Karol, by pozwolono ludowi wypowiedzieć się swobodnie, czy życzy sobie powrotu księcia. Bratianu zapowiada, że użyje wszelkich środków, by utrzymać obecny stan rzeczy.

Sensacyjne doniesienia o zbrojnych przygotowaniach Rosji do wojny z Anglją

„Sunday Chronicle" przynosi korespondencję swego sprawozdawcy z Konstantynopola, który przepowiada na przyszłą wiosnę wybuch wojny między Anglją a Rosją. Korespondent zapewnia, iż ma poważne informacje, jakoby Rosja opracowała plan dążący do zawiklania Anglji w jakąś wojnę azjatycką. Rosja w porozumieniu z Turcją przygotowuje całą tę kampanję, a mianowicie Turcja wystąpi przeciwko Irakowi, a Rosja przeciwko Persji. Traktat handlowy rosyjsko-perski napotyka na wielką opozycję ze strony perskich nacjonalistów, z czego skorzysta Rosja, by wtargnąć do Persji. Turcja natomiast weźmie w obronę nacjonalistów z Iraku i siłą zbrojną wesprze przygotowane tamże powstanie przeciwko Anglji jako państwu mandatowemu.

Tyle „Sunday Chronicle", organ zbliżony do Lloyda Georgea. Artykuł ten robi wrażenie zamówionej „bomby" i obliczony jest, zdaje się, tylko na wywołanie sensacji.

Stürgkh jako obrońca Kramarza

Ostatni prezydent ministrów z czasów panowania cesarza Franciszka Józefa I., zamordowany, jak wiadomo, przez Fryderyka Adlera, hr. Stürgkh, był swego czasu przesłuchany jako świadek w procesie przywódcy czeskich narodowych-demokratów, dra Kramarza. Obecnie wiedeński dziennik „Der Morgen" ogłasza dokumenty z tego procesu. M. in. stanowi ogłoszony raport sądu wojskowego do wojskowej kancelarji cesarza Franciszka Józefa o zeznaniach premjera hr. Stürgkha prawdziwą sensację.

Pytany o parlamentarną działalność oskarżonego, określił ją hr. Stürgkh jako nader produktywną i pożyteczną dla państwa. Hr. Stürgkh znał stanowisko dra Kramarza wobec wojny, ale to nie przeszkadzało mu wcale w stwierdzeniu szczerości politycznych intencyj oskarżonego. Dr Kramarz był panslawistą i tego wcale nie ukrywał, a gdy wojna wybuchła, usunął się w zacisze domowe i więcej w życiu politycznem udziału nie brał.

To lojalne i wysoce objektywne stanowisko austrjackiego ministra wobec człowieka oskarżonego o zdradę państwa jest bardzo charakterystyczne i bądźcobądź uczciwe.

WESOŁY KĄCIK

CHAMPION

— Czy pan wie, kto jest championem lekkiej wagi w naszem mieście?

— Owszem wiem: mój sklepikarz

ZAZDROŚĆ.

— Żąda pani środka, ażeby mąż pani nie mówił ze snu?

— Nie — tylko, żeby mówił wyraźnie.

Dokładny przebieg szóstego dnia procesu przeciw Schwarzbartowi

W uzupełnieniu sprawozdania z szóstego dnia procesu przeciw Schwarzbartowi podajemy obecnie jeszcze następujące szczegóły:

POGROMY PETLURY.

Jako pierwszy świadek występuje dr. **Rubin Grünberg,** członek komisji śledczej w Płoskirowie i Żytomierzu i delegat francuskiego Czerwonego Krzyża“. Świadek oświadcza, że dokumenty, **zebrane o** pogromach są prawdziwemi dokumentami **grozy.** Ludność na Ukrainie nazywała pogromy pogromami Petlury, a wojska Petlury nazywano „petlurowskimi katami“.

Prokurator: Dlaczego sądzi pan, że Petlura ponosi odpowiedzialność za pogromy?

Świadek: Ponieważ był głównodowodzącym armji, a wojsko mordujące Żydów nosiło jego miano. **Ani przed, ani po Petlurze nie było tego rodzaju rzezi.** Ustały one w tym dniu, w którym Petlura opuścił Ukrainę.

Następny świadek adwokat Borys Goldstein, prezydent komitetu pomocy dla ofiar pogromów i komisji śledczej dla zbadania pogromów, oświadcza:

Setki świadków pogromów przesłuchaliśmy, m. in. rannych, sieroty, wdowy ,zebraliśmy niezliczoną ilość fotografij i dokumentów, wskazujących na grozę zdarzeń.

Prokurator: Skąd pan wie, że pogromów dokonywały pułki Petlury?

Świadek: Znaleźliśmy wiele emblematów i chorągwi pułków i przesłaliśmy komisji do Kijowa Sam podniosłem chorągiew, która miała wyryte nazwisko Petlury. Nienawiść w armji do Żydów stale podsycano, opowiadano żołnierzom najohydniejsze kłamstwa, m. in. to, **że Żydzi powiesili popów na wieżach kościelnych.** Oczywiście w owym czasie byli żołnierze silnie podnieceni. Urządzali tzw. przesłuchania, zadawali Żydom pytania. „Jesteś bolszewikiem?“ Żydzi zaprzeczali. Wtedy strzyżono im brody, nakazywano wśród okropnych gróźb i bicia tańczyć i śpiewać religijne pieśni, by ich potem zabijać. Wszystkie te rzezie systematycznie organizowano i urządzano Pod wieczór i przez całą noc odbywały się orgje, przy których lał się szampan i hańbiono kobiety. Shańbione niewiasty zabijano potem w okrutny sposób. Przeważnie podawano za powód rzezi opór ze strony miasta w sprawie zapłacenia haraczu, który nakładano na ludność stosownie do woli poszczególnego atamana.

SCHWARZBART OPIEKOWAŁ SIĘ DZIEĆMI, OSIEROCONEMI PODCZAS POGROMÓW

Tu w Paryżu, jako pełnomocnik „Czerwonego Krzyża“, utworzyłem komitet pomocy dla ofiar pogromów i zwróciłem się z odezwą do Żydów francuskich, prosząc, by przyjęli 40 sierót z czasów pogromów, które sprowadzono do Paryża bezpłatnie do swoich domów. Pierwszym, który się wówczas zgłosił, **był Szalom Schwarzbart.**

Prokurator: Pan wie, że i przedtem odbywały się pogromy?

Świadek: Tak, pojedyncze, atoli nigdy nie były ore tak systematycznie organizowane, jak pod panowaniem Petlury.

Adwokat Campinchy: Czy nie było pogromów pod panowaniem Denikina?

Świadek: Tak, ale nigdy nie organizowano rzezi takich, jak w Płoskirowie i Żytomierzu.

Campinchy: Czy pan wie, że Petlura wydawał manifesty, zwracające się przeciwko pogromom.

Świadek: Tak, kiedy było już 100,000 zabitych. Sam nie widziałem żadnego takiego manifestu, ale czytałem proklamacje, które brzmiały: mordujcie Żydów. Petlura miał wiele powodów, by tego rodzaju proklamacji nie podpisywać, ale on na ich wydawanie pozwalał.

Adwokat Torres zwraca się przeciwko Campinchiemu **z** zarzutem, że uważa świadka za bolszewika, by osłabić wiarygodność jego zapodań Świadek był jednym z najlepszych adwokatów rosyjskich, był obrońcą Tołstoja w jednym z procesów politycznych i występuje bezwzględnie przeciwko bolszewizmowi.

Campinchy odczytuje z druku szereg manifestów Petlury, zwróconych przeciwko wykroczeniom w armji i zapytuje świadka, czy nic o tych manifestach nie słyszał.

Świadek: Nie widziałem żadnego manifestu, ale oświadczam z przekonaniem: „Petlura jest winowajcą!“ Jako polityk był on chorągiewką, zależną od kierunku wiatru. Sympatyzował z Niemcami, z bolszewikami, zależnie od okoliczności. Ze wszystkiego wyciągał tylko jedną **konsekwencję, o której** nie omieszkał donosić swoim żołnierzom: We wszystkiem ponoszą winę Żydzi.

Torres oświadcza, że manifesty odczytane przez adwokata Campinchy'ego są nieoficjalne i zawarte są w książce, która ukazała się w pierwszym dniu procesu Schwarzbarta. Ważnem byłoby wiedzieć, kiedy i gdzie rozkazy te odczytywano żołnierzom.

Campinchy: Prawdopodobnie przy rozkazach armji.

Torres (ironicznie): Rozkazy wojskowe atamana Petlury! Pod rozkazami marszałka Joffre zdobyli żołnierze francuscy Verdun, pod rozkazami marszałka Petain bitwę nad Marną, a pod rozkazami Petlury mordowano i plądrowano.

Prokurator: Mam przed sobą urzędowo zatwierdzony manifest Petlury przeciwko pogromom.

Torres (bada dokument): W pięć dni po tym manifeście odbyła się straszna rzeź w Płoskirowie. (Na sali poruszenie).

NAOCZNY ŚWIADEK MASAKRY W PŁOSKIROWIE

Wśród wielkiego napięcia zostaje przesłuchana pierwsza kobieta świadek, pani Grünberg z Płoskirowa. Opiekowała się ona rannymi po pogromie. Ze wzruszeniem opisuje okropne zdarzenia, opowiada o setkach trupów leżących na ulicach, o okropnych ranach ludzi, którzy byli przebici po 20 razy szablami. Zdławionym łzami głosem mówi świadek o rannych dzieciach, które wołały swoich zabitych rodziców.

PŁACZ NA SALI SĄDOWEJ.

Oświadczenia pani Grünberg, która przemawia w języku francuskim z wielką prostotą wywiera silne wrażenie. Wśród publiczności wielu ludzi płacze.

Świadek zwraca się do przysięgłych i mówi: Nasze cierpienia były nieopisane. Nigdy, nawet gdybym żyła sto lat, nie mogłabym tego zapomnieć. Wówczas, w dwa dni po rzezi dowiedzieliśmy się, że Petlura był w specjalnym pociągu na dworcu kolejowym w Płoskirowie i że Semosenko był u niego i złożył mu raport

Pani Grünberg płacze głośno i woła: Wy nie wiecie, ileśmy cierpieli.

Prokurator: Skąd pani wie, że Petlura ponosi winę za te zdarzenia?

Świadek: Cała ludność, nietylko Żydzi, byli tego samego przekonania, a wszak Semosenko był oficerem Petlury.

Prokurator: Słyszeliśmy tutaj innych świadków i inne osobistości z Ukrainy, którzy nam opowiadali coś wręcz przeciwnego.

Torres do prokuratora: Słyszał pan zeznania świadków, którzy byli oficerami kozackimi, którzy może sami znęcali się nad ofiarami, dla których Petlura był ojcem i którzy okropną odpowiedzialność ponoszą razem z nim. Obecnie stoi przed nami pierwszy świadek, który przeżył jako ofiara dni grozy. Rozumiemy, że jest ona dla pana nie wygodną. Jej opowiadanie spowodowało po raz pierwszy płacz Schwarzbarta.

Campinchy (do świadka): Muszę niestety wystąpić z bezwzględnemi pytaniami. Oświadczam, że nie jestem wrogiem Schwarzbarta. Bronię tutaj tylko pamięci człowieka. Słyszałem innych świadków, którzy opisywali Petlurę jako wielkiego polityka i wielkiego człowieka. Skąd wie pani wie, że on jest odpowiedzialny za zdarzenia.

Świadek: Cała ludność, powtarzam: także nieżydowska, tak twierdzi. Jedno słowo Petlury mogło by powstrzymać rzezie.

Campinchy: Pani była wśród ofiar, ale nie ma pani zrozumienia dla spraw wojskowych .

Adwokat **Torres** woła: Bogu dzięki, nie!

HISTORJA POGROMÓW.

Jako następny świadek zostaje przesłuchany prof. Szliosberg, wybitny adwokat i prezydent centralnego komitetu pomocy dla ofiar **wojny i** pogromów.

Sędziwy uczony opowiada o historji pogromów, zaznaczając, że pod panowaniem Petlury były one najstraszniejsze i najbardziej systematycznie przeprowadzane. **Jeśli jakiś rząd nie chce pogromów, to pogromy się nie zdarzają.** W Rosji carskiej było 270 pogromów, przypadających głównie na lata 1905 i 1906. Każdy kto zna historję Rosji wie, że rząd nie chciał nic przeciwko pogromom uczynić. „W roku 1905 przeżyłem pogrom zorganizowany na rozkaz szefa policji Iwanowa. Telegrafowałem wówczas do ministra spraw zewnętrznych — i był to ostatni pogrom w tem mieście. Pogromy Petlury miały jedną specjalność. Zabijano wyłącznie Żydów. Wśród wszystkich ofiar nie było ani jednego nie-Żyda. Petlura był nietylko szefem armji, lecz także prezydentem rządu. **Nie powiem, że był antysemitą w zwykłem tego słowa znaczeniu. Nadał Żydom** równouprawnienie, **atoli czy chciał, czy dążył do pogromów, czy też w swej słabości nie umiał im przeszkodzić, to w każdym wypadku ponosi moralną i polityczną odpowiedzialność.** Szkoda, że Petlura sam nie może na to odpowiedzieć. Żałuję tego pod każdym względem, albowiem byłem nieszczęśliwym i przerażonym, kiedy dowiedziałem się o jego śmierci wśród takich okoliczności. **Atoli on jest odpowiedzialny za straszne zdarzenia, jedyne w historji świata.**

Świadek płacze i woła: Nigdy nie będziecie sobie mogli wyobrazić, co cierpieli Żydzi na Ukrainie.

Campinchy powtarza świadkowi, że ma szereg świadków, którzy twierdzą coś wręcz przeciwnego. Czy pan jest anarchistą?

Świadek: Liberalnym demokratą.

Campinchy: Potwierdza pan więc, że Petlura ponosi moralną i polityczną odpowiedzialność.

Świadek: Tak.

Torres: Zbrodniczą także. Zwracam się do świadka z zapytaniem: Czy przybyłby **pan tutaj** złożyć zeznania, gdyby pan wiedział, **że Schwarzbart jest bolszewikiem i działa jako agent Czeki.**

Szliosberg **zaprzecza.**

Dookoła procesu Schwarzbarta

JAK PETLUROWCY ZNISZCZYLI KOMPROMITUJĄCE PETLURĘ ARCHIWUM?

Bezpośrednio po czynie Schwarzbarta dowiedzieli się warszawscy działacze żydowscy, że w Warszawie znajduje się pewna osoba, mająca w swem posiadaniu archiwum rządu Petlury z okresu pogromów na Ukrainie. Osobą tą była niejaka pani T., której mężem był były oficer armji Petlury. Oczywiście nie było mowy o dostępie do archiwum petlurowskiego. Pani T. jest z pochodzenia Żydówką. Wskutek tego nie darzono jej w kołach ukraińskich zbytniem zaufaniem. Zniszczyć tych dokumentów nie można było w owym czasie ze względu na ich historyczną wartość. W międzyczasie dowiedzieli się przypadkowo dziennikarze żydowscy o miejscu pobytu państwa T. i udali się do nich z prośbą o informacje w sprawie zawartości archiwum.Atoli już wówczas rozpoczęła się gorączkowa praca wśród kolonji ukraińskiej w Warszawie w sprawie zbierania materjału do procesu Schwarzbarta.

W Hotelu Słowiańskim znajdował się wówczas sztab petlurowców, który wziął na siebie obowiązek dostarczenia dokumentów dla Paryża. Między panią T. a jej mężem doszło do wielkiego konfliktu na tle ukrywania archiwum. Żona oficera petlurowskiego pragnęła przekazać archiwum w żydowskie ręce. Plan jej unicestwiono, a jej samej zagrożono karą śmierci. Całe archiwum uległo zniszczeniu, szczególnie kompromitujące Petlurę dokumenty. Część dokumentów przesłano do Paryża gdzie służą jako źródło materjałów dla obrońców Petlury[?]… życieli.

SENSACYJNE REWELACJE O ADWOKACIE POZNAŃSKIM

Z kompetentnego źródła dowiaduje się „Hajnt“, że adwokat Czesław Poznański wyjechał do Paryża na proces Schwarzbarta na skutek życzenia i polecenia grupy Piłsudczyków. Szczególnie starała się o to pewna wysoko postawiona osobistość, zainteresowana tem, by zrehabilitować Petlurę. Warto zaznaczyć, że adwokat Poznański jest osobistym przyjacielem redaktora „Głosu Prawdy“ Stpiczyńskiego i że jest jednym z twórców i współpracowników tygodnika „Głosu Prawdy“. Podobno adwokat Poznański zabrał ze sobą obfity materjał, dostarczony mu z archiwów różnych urzędów polskich. M. in. dostarczo…

Poznańskiemu afisze, rozkazy, wycinki z gazet i t. d. Podobno w Warszawie była czynna specjalna komisja, która zajmowała się dostarczaniem materjału przeciwko Schwarzbartowi. Ostatnio miał z Warszawy wyjechać znowu pewien adwokat, wiozący nowe oryginalne dokumenty przeciwko Schwarzbartowi.

SYLWETKI ADWOKATÓW.

Torres pochodzi z Tuluzy; pełen południowego temperamentu, który go zawsze prawie unosi. Wciąż się zrywa z miejsca, a gdy potężny jego głos przenika do wszystkich zakątków sali, sam ulega jego czarowi, przechodząc w zawsze żywy patos, nad którym jednak panuje, plastycznie go modeluje i cudownie wykańcza. Jego okrągła, gładkowygolona twarz aktora jest nader wyrazista. Błyszczą jego czarne włosy, pełne ognia, a ruchy okrągłe i żywe. Campinchi jest jasnym, smukłym blondynem, o gładkich włosach i w ewikrze. Jest Korsykaninem. I on niezwykły ma temperament, który się jednak całkiem inaczej objawia. Cała jego istota, jego organ zawzięcie atakują. Gdy gestykuluje, wyrzuca obie ręce w powietrze. Teraz usiłuje nad sobą panować. ponieważ zauważył, że Torres wybucha przy każdej sposobności. Nałożył na siebie rzeczową rezerwę, jest napozór spokojny i drwiąco spogląda na Torresa. Ale długo spokoju nie zachowuje, nagle usuwa spokojny uśmiech, wybucha jak Torres, staje się ostry, głośny, gwałtowny.

„GDYBY BYŁ SĘDZIĄ PRZYSIĘGŁYM. NAPEWNO UWOLNIŁBY SCHWARZBARTA“.

Drugi dzień rozprawy. Około Torresa zgromadza się grupa namiętnie dyskutujących słuchaczy. Do grupy przyłącza się starszy, około 65 lat liczący jegomość. Nie jest dziennikarzem, jest zwykłym, francuskim obywatelem:

„Gdybym był sędzią przysięgłym uwolniłbym natychmiast Schwarzbarta. Wszak musi być uwolnionym“.

„PRZYWIÓZŁ SOBIE KOSZ RUMUŃSKICH KACZEK“.

Temi słowy charakteryzuje „L'homme libre“ komiczne przygody wydawcy „Comoedie“ monsieur Alphauda, o którym onegdaj donieśliśmy, że jest wychrzczonym Żydem i kiedyś nazywał się Halpin. Pan ten odbył podróż po Rumunji i jak na sprytnego dziennikarza przystało, przywiózł stamtąd soczyste sensacje. Ni stąd, ni zowąd wplątał w swe tajemnicze przygody także Torresa, któremu zarzucił, że przekupiony został przez Żydów. Torres wystosował do chytrego wydawcy „Comoedie“ całkiem dobitny liścik, w którym go zupełnie nie oszczędził, nazywając rzecz po imieniu. „Comoedie“ listu tego nie ogłosiła, ale zapowniła, że odda sprawę sądowi. Może się jeszcze namyśli i skargę cofnie, bo się łatwo może poparzyć. Wszak p. Alphaud zarzuca Torresowi, że był w pewnem rumuńskiem miasteczku, że rozmawiał z pewnymi rumuńskimi obywatelami, że uprawiał tam antyfrancuską propagandę. Otóż Torres łatwo może wykazać, że w tem miasteczku nigdy w swojem życiu nie był, że z tymi ludźmi nie rozmawiał, że wszystko od początku do końca jest wierutnem kłamstwem. Ktoś nadużył łatwowierności p. Alphauda nakłamał mu dosyta, a wydawca „Comoedie“ przywiózł z Rumunji pełny kosz rumuńskich kaczek.

LEO MOTZKIN.
Prezes Komitetu Delegacyj Żydowskich w Paryżu.

Stanowisko Żydów wobec procesu Schwarzbarta

II.

ROKOWANIA Z UKRAIŃCAMI.

Oto dlaczego nie mogliśmy się stosować do tych rad, podobnież, jak do analogicznych rad polityków ukraińskich. Nie przeczę, że rozmowy, jakie prowadziliśmy kilka razy ze znanymi przywódcami ukraińskimi, wywarły na nas daleko większy wpływ, niż propozycje niektórych, odpowiedzialnych i nieodpowiedzialnych działaczów żydowskich. Gdy Ukraińcy początkowo mówili nam o stosunkach przyjaznych sprawiało to na nas pewne wrażenie. Do tego dołączyła się jeszcze jedna okoliczność.

Jesteśmy głęboko przejęci świętem przeświadczeniem, że dążenia każdego narodu, a zwłaszcza tak licznego, jak Ukraińcy, który w dodatku w rozmaitych projektach ustaw wypowiedział się za rozległemi prawami dla narodu żydowskiego, nie mogą z naszej strony napotykać na przeszkodę. Ale powiedzieliśmy sobie, że w danym wypadku, gdy chodzi o zdemaskowanie pogromów, nie możemy iść na żadne ustępstwo. Przy spotkaniach z działaczami ukraińskimi. występującymi w procesie, jako rzecznicy powodu cywilnego, nieraz wskazywaliśmy im, że ze względu na nasz stosunek do narodu ukraińskiego cała sprawa jest dla nas przeżyciem tragicznem, ale koniecznem. Jeżeli nie chcemy shańbić pamięci naszych ofiar i kiedy chodzi o cześć dziesiątek tysięcy ofiar. żydostwo nie ma prawa milczeć. Żadne motywy polityczne nie mogą i nie powinny oddziaływać na postępowanie przedstawicieli żydowskich, gdy mowa o pogromach. To było naszą stałą zasadą. Ta sama zasada winna być stosowana obecnie.

Tłumaczyliśmy przeto zawsze naszym interlokutorom ukraińskim i usiłowaliśmy ich przekonać, że nietylko muszą rozumieć nasz nastrój, lecz że i ze swej strony nie wolno im bagatelizować pogromów i osłaniać winowajców, lecz powinni tych ostatnich od siebie odrzucić. Chcielibyśmy, by podczas całego procesu cała uwaga poświęcona była owym dziesiątkom tysięcy Żydów, między innymi wielu starcom, kobietom i dzieciom, poległym w warunkach nieopisanych okrucieństw, których my Żydzi nazywamy męczennikami. Chcielibyśmy, by w danym wypadku nasz cel i cel Ukraińców był wspólny. Wtedy łatwiejby nam wypadło spełnić zadanie, bez poruszenia ruchu ukraińskiego. Oświadczyliśmy przy tej sposobności, że cel całej pracy obronnej, jak my ją rozumiemy ma polegać na następującem: z jednej strony należy odsłonić całą prawdę o pogromach, z drugiej — należy wytłumaczyć, że działacze ukraińscy popełniają ciężki błąd, gdy utożsamiają Petlurę z całem społeczeństwem ukraińskiem i gdy starają się za wszelką cenę zdjąć z niego odpowiedzialność za wydarzenia na Ukrainie. Ich taktyka nietylko jest błędem międzynarodowym, nietylko krótkowzroczności, lecz także niefortunnym stosunkiem do całej prawdy historycznej.

NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

Na ławie oskarżonych siedzi podsądny żydowski. Ale oskarżycielem jest owo trzymiljonowe żydostwo. które tak cierpiało. Powtarzaliśmy częstokroć nietylko działaczom ukraińskim, lecz i politykom i publicystom żydowskim, że Żydzi nie myślą wcale oskarżać całego narodu ukraińskiego i że żydostwo ukraińskie nieraz wykazało swą prawdziwą sympatię do nacji ukraińskiej. Żydostwo oskarża tych tylko, którzy istotnie ponoszą winę za męczeństwo Żydów ukraińskich, podobnież w pewnej mierze obwinia tych, którzy chcą pomniejszyć cierpienia żydowskie do najniższego stopnia i odrzucają wszelką odpowiedzialność. choćby tylko pewnych kół, pewnych osób, za wypadki.

NIE CHCEMY KRZEWIĆ NIENAWIŚCI.

Przy naszych rozmowach z przywódcami ukraińskimi troszczyliśmy się o to, by uczynić wszystko, celem uniknięcia nienawiści między narodem żydowskim a ukraińskim. Idąc niezachwianie i świadomie po tej linji spodziewamy się, że właśnie dlatego, że w pewnym stopniu Żydzi występują jako oskarżyciele, całe społeczeństwo żydowskie jednocześnie ujawni niezwykłą ostrożność i myśleć będzie tylko o świętej prawdzie, wystrzegając się drażnienia czyichkolwiek instynktów przez przypisywanie pogromów narodowi ukraińskiemu, jako takowemu.

Z głosów prasy polskiej o procesie paryskim

„Ilustr Kurjer Codzienny“, o którego jaskrawo stronniczem stanowisku wobec procesu Schwarzbarta już wspominaliśmy, ogłosił w jednym z ostatnich numerów artykuł, który Ukraińcom z pewnością nie bardzo przypadnie do gustu:

Opinja Zachodu ma obecnie w czasie rozprawy paryskiej poraz pierwszy możność osądzenia, do czego doprowadziłyby nowe plany samo dzielności Ukrainy, lansowane tak silnie przez ukraińskie koła nacjonalistyczne i stowarzyszenia agitujące na terenie Małopolski. Nie doprowadziłyby one do niczego, jak do ponownego od tworzenia krwawych lat 1919, od Odessy do krańców Podola..,

I ta część procesu Schwarzbarta jest dla Polski, ustawicznie atakowanej sprawą ukraińską, niezwykle ważną. To też proces paryski przysparza nam też pod tym względem nie dające się zbić argumenty przeciw akcji ukraińskiej, szerzonej zagranicą na niekorzyść Polski.

Wedle „Kurjera“ więc, niepodległość Ukrainy nie da się pomyśleć bez — pogromów! Ciekawi jesteśmy, jak obrońcy Petlury zareagują na to stanowisko pisma, które pozatem powtarza wszystkie brednie o „bolszewiźmie“ Schwarzbarta‘ i o „dwóch miljonach“, któremi Torres przekupuje świadków i prasę..

• • •

„Naprzód“ w dalszym ciągu cytowanego już przez nas artykułu pt. „Sumienie ludzkości na ławie oskarżonych“ wywodzi:

Bez względu na taki, czy owaki wyrok w procesie Samuela Schwarzbarta, jaki może ewentualnie leżeć na linji interesów francusko-kontynentalnej, politycznej racji stanu, nie ulega wątpliwości, że **z paryskiej sali sądowej idzie na cały świat oskarżenie i wyrok przeciw sytemowi ukraińskich pogromów, przeciw ich pseudo-narodowym bohaterom.** Osoba i los tego małego zegarmistrza schodzą na dalszy plan. Na pierwszy plan, przed forum całego świata dziejowa Nemezis wyciąga krwią i męką setek tysięcy niewinnych ludzi zapełnione karty ukraińskiej historji, nie mogące żadną miarą świadczyć o ideałach, jakie przyświecały prawdziwym, świałym ukraińskim patrjotom, bojownikom o wolność Ukrainy.

...Przed sądem przysięgłych w Paryżu znajduje się na ławie oskarżonych sumienie ludzkości. Jego wybrańcem, uwieńczonym ciernistą koroną ofiary i męczeństwa, jest jeden z miljardowych rzesz szarego proletarjatu, mały żydowski zegarmistrz z bulwaru Menilmontant. Ofiara tego prostego człowieka z ludu jest odkupieniem za wielką hańbę XX. stulecia, za męki miljonowych rzesz ludzkich, za morze krwi niewinnie przelanej.

Program stacyj radjofonicznych

Środa, 26 października.

Kraków (500 m) Sygnał czasu i kom. lotniczo meteorologiczne, 17,20—17,45 Odczyt pt. „Nowe wydawnictwa“, wygł. D Marja Brochwicz, 17,45—18,15 Program dla dzieci i młodzieży. 18,15—19 Transmisja z Warszawy. 19,25—19,35 Odczyt pt. „Grobownictwo wojenne w Polsce i zagranicą“, wygł. Generał J. Włostowiec- Gąsiecki, 19,35—20 Odczyt pt. „Bolesław Śmiały w poezji polskiej“ wygł. Prof. A. E. Balicki. 20,15—20,30 Odczyt pt. „Muzyka komnatowa w twórczości Mozarta“, wygł. Dr. J. Reiss, 20,30 Koncert muzyki komnatowej: Mozart —Haydn. — Wykonawcy: Kwintet smyczkowy Polskiego Radja w Krakowie: pp. Dr. Henryk Apte (skrz.), Dr Leon Auber (2 skrz.), prof. Mieczysław Szaleski (1. altówka), Leon Solecki (2. altówka), Walery Dec (wiolonczela). W programie m. in. Haydn, od 22 Muzyka taneczna.

Warszawa (1111 m) 12 i 15 Komunikaty 16,40—17,05 Odczyt pt. „Sport automobilowy w Polsce“, 17,45—18,15 Program dla dzieci i młodzieży 18,15 Koncert (m. in. Debussy) 20,30 „Manewry jesienne“, operetka Kalmana 22,30 Muzyka taneczna.

Poznań (280,4 m) 12,45 Koncert tercetu salon. 13 i 14 Giełda. 17,15—18 Audycja dla dzieci 18—19 Recital wokalny Al. Szafrańskiej (Pieśni m. in. francuskie i włoskie) 20,30—22 Koncert kameralny, 22,30—24 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517,2 m) 11 Koncert, 15,15 Teatr dla młodzieży, 19 „Aida“ opera Verdi'ego.

Berlin (483,9 m) 11 i 17 Koncerty. 19,05 Anegdoty historyczne 22.30 Koncert (m. in. tańce i pieśni hiszpańskie).

Nahum Sokołow w Rzymie

Rzym. ŻAT. Prezydent egzekutywy sjonistycznej Nahum Sokołow, który jakiś czas spędził na kuracji w Montecatini, przybył na Święta „Sukoth“ do Rzymu.

Naczelny rabin Dr Sacerdotti wygłosił w sy nagodze przemówienie powitalne na cześć p. Sokołowa i przypomniał, że przed 10 laty Sokołow przybył do Rzymu, aby uzyskać poparcie rządu włoskiego dla deklaracji Balfoura.

Sokołow w odpowiedzi na powitanie, wygłosił przemówienie w języku hebrajskim, wyrażając nadzieję, że Żydzi rzymscy poprą wydatnie odbudowę Palestyny.

Przewodniczący gminy żydowskiej w Rzymie adwokat Angelo Sareni wydał bankiet na cześć Nahuma Sokołowa ,w którym uczestniczyły najwybitniejsze osobistości żydowskie w Rzymie.

Założenie nowej sekty żydowsko-chrześcijańskiej w Budapeszcie

Budapeszt. ŻAT. Powstała tu nowa sekta żydowsko chrześcijańska, której członkowie rekrutują się przeważnie ze sfer inteligencji. Do sekty tej przystąpił również baron Podmanitzki (chrześcijanin) oraz kilku słuchaczy seminarjum rabinicznego. Duchowym wodzem nowej sekty jest były talmudysta, Abraham Feiks. Jak przypuszczają, nowa sekta ta jest tylko nową zamaskowaną formą działalności misjonarskiej. Nadrabin Hevesi oświadczył, że nie przypisuje wielkiego znaczenia nowopowstałej sekcie i jest pewny, że wewnętrzny religijny pokój żydowski nie zostanie zakłócony.

Przyjęcie na cześć Lewina w Nowym Jorku

Nowy Jork. ŻAT. Rada Miejska Nowego Jorku uchwaliła urządzić Karolowi Levine'owi uroczyste przyjęcie po jego powrocie do Ameryki.

Rząd jednak postanowił równocześnie zażądać od Levine'a sumy pół miljona dolarów, do której rząd rości pretensje jako do reszty należności za odkupione artykuły wojskowe. Rząd postanowił oddać tę sprawę do sądu, o ile Levine nie uiści tej sumy dobrowolnie.

—o—

WALKA O GMINY ŻYDOWSKIE W RUMUNJI. W prasie rumuńskiej ukazał się wywiad ministra oświaty, Lapedatu o gminach żydowskich. W Rumunji mają powstać jednolite gminy, natomiast gminy spaniolskie i ortodoksyjne zatrzymają nadal swoją samodzielność. Krańcowi ortodoksi rozpoczęli walkę z projektem rządowym.

168 EMIGRANTÓW zostało wysłanych z Nowego Jorku na Ellis Island, skąd będą odesłani do Europy. Wśród emigrantów znajduje się 50 kobiet.

WROGĄ DEMONSTRACJĘ PRZECIWKO PROPAGANDZIE ANTYRELIGIJNEJ urządziła w miasteczku Teplich koło Chersonu ludność żydowski. Również w Naharatowo urządziła ludność żydowska demonstrację przed miejscową spółdzielnią żydowską, która była czynną w święto żydowskie Nowego Roku. W obydwu wypadkach policja rozproszyła demonstratów.

WYBORY DO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W TEL AWIWIE dały następujące rezultaty: Achdut Haawoda otrzymała 20 mandatów, Hapoel Hacair 3 mandaty, Poale Sjon lewica 7 mandatów blok lewicowy 2 mandaty.

JAK WYGLĄDAJĄ UZDROWISKA BEZ ŻYDÓW? Jak wiadomo, uzdrowisko na wyspie Borkum (Niemcy) zostało opanowane przez żywioły antysemickie z pod znaku „Voelkische“ i nie dopuszczało kuracjuszy żydowskich. Obecnie donoszą, że największy hotel w Borkum „Inselhalle“ ogłosił bankructwo, a w hotelu miejskim Kellera ustanowiono zarząd przymusowy. 12 innych większych hotelów jest do sprzedania. Jak donoszą dalej, ludność uzdrowiska jest przekonana, że całe uzdrowisko znajduje się w przededniu zupełnego krachu ekonomicznego z powodu tego, że terror ze strony „voelkische“ przepędził kuracjuszów.

SJONIŚCI W PRASKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ. Podczas ostatnich wyborów do Rady miejskiej w Pradze stronnictwo narod.-żydowskie uzyskało 8 205 głosów. Do Rady miejskiej wybrani zostali 2 radni żydowscy. Dr L. Singer oraz Dr Emil Kafka, którzy byli również członkami poprzedniej Rady miejskiej.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Przed wewnętrzną pożyczką na ożywienie ruchu budowlanego

Ministerstwo skarbu ukończyło już prace nad projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wewnętrznej pożyczce budowlanej.

Emisja ma nastąpić w miesiącach zimowych. Pożyczka ta w ogólnej sumie 100 mil. zł. będzie wypuszczana serjami. Pierwsza serja w wysokości 25 miljonów złotych oprocentowana będzie 7 proc., z terminem amortyzacji 25 lat i prawem konwersji po 10 latach. Pożyczka ta ma być użyta wyłącznie na ożywienie ruchu budowlanego. Emisja dalszych seryj zależy od powodzenia pierwszej serii.

Obecnie sprawa taz najduje się w stadjum decyzji najwyższych czynników państwowych.

Elektryfikacja Małopolski

W najbliższych tygodniach ma być uruchomiona w Mencince pow. Krościeńskim, wojew. Lwowskie, nowa wielka elektrownia okręgowa, budowana kapitałem francuskim. Elektrownia ta zaopatrywać będzie w siłę i światło powiaty: Gorlice, Krosno, Jasło i Sanok.

Bilanse banków emisyjnych

Główniejsze pozycje bilansowe czterech wielkich banków emisyjnych, które między innemi mają udzielić Bankowi Polskiemu kredytu w wysokości 20,000.000 dolarów,przedstawiają się na dzień 7 października następująco: Federal Reserve Banks Stany Zjednoczone (w tysiącach dolarów): zapas złota 2,965.780, wkłady 2,360.380, obieg banknotów 1,717.050, rezerwa kombinowana w stosunku do obiegu i wkładów 74.9 proc.; Bank Angielski (w funt. szterl.): zapas złota 151,178.562,

---

J. BURLA.

ŻONA, KTÓREJ NIE ZNOSIŁ

POWIEŚĆ

Z hebrajskiego przełożył Dr. Jeremjasz Frenkel.

58 Ciąg dalszy.

On nie jest złym człowiekiem .. on nie jest zbrodniarzem .. nie. Któż może sercu nakazać, aby kochało? Człowiek nie jest zły, jeżeli nie może kochać! Czy on jest zły? Komu kiedyś w życiu coś złego zrobił? Gdyby miał żonę, na którą mógłby popatrzeć bez wstrętu — czy nie byłby najlepszym mężem? Gdyby miał ładną i przyjemną żonę, któraby przystępowała do niego, ilekroć wraca ze sklepu i zapytała go o powodzenie w zdrowiu i interesach — bez wątpienia siedziałby teraz przy niej w tym kącie, pieścił się z nią i obejmował ją... Wtedy... wtedy byłoby inne życie... ten salon byłby wyposażony w różne meble i piękne sprzęty . i dużo światła i śmiech i zgiełk wesołego towarzystwa napełniałyby zawsze ten dom... „Oni“ zarzucają mu i drażnią go, że jego dom jest pusty, że niema w nim tego nawet, co jest w domu każdego średnio- zamożnego człowieka — jakby naprawdę był od urodzenia skąpcem... przecież ona właśnie przemieniła go: cóż bowiem za sens w tem, żeby dom napełnić meblami i pięknemi sprzętami, kiedy niema w nim duszy? Gdyby przypadła mu w udziale odpowiednia żona, mógłby urządzić ją jak królewnę... Ileż „skarbów“, złotych klejnotów, pereł i innych drogocenności leży sobie całemi latami w jego żelaznej kasie? Ilekroć popatrzy się na nie, zdaje mu się, że one mówią o jego pustem życiu: „Dla kogo nas tu przechowuje się? Poco my tu leżymy schowane?...“ Jakże przyjemnie byłoby widzieć to całe bogactwo na szyji lub piersi żony!... Kiedy „ona“ stoi przed nim, w dni świąteczne, taka przysadkowata, jak jest — wystrojona w to wszystko, co ma w domu, jakby chciała spodobać mu się — jakiż wstręt go przejmuje! Wtedy staje mu się jeszcze bardziej wstrętną: jakby chciała konkurować z tym obrazem kobiety, który on oddawna nosi w sobie .. jakby chciała mu zrobić na złość!...

Im więcej Chawadża Daud myśli, tem więcej krew w nim kipi — patrzy na zegarek, stwierdza późną porę i czuje się zmęczonym i złamanym, jak człowiek, który wraca z długiej i uciążliwej podróży...

Wstaje, powoli się rozbiera i kładzie się do łóżka.

—•—

Nazajutrz, kiedy poszedł do miasta, udał się wraz z „chachamem“ arabskim, swoim znajomym, do rabina i objawił mu swe stanowcze postanowienie — że chce rozwieść się z żoną. Tego tygodnia w czwartek wezwano jego żonę przed rabinat (z szacunku dla Chawadży Dauda zebrali się u rabina wszyscy asesorzy). Po krótkiej rozprawie, kiedy żona Chawadży Dauda z płaczem i żalem wyłożyła sprawę, ustalono wysokość „odprawy“ i ustanowiono, że już na drugi tydzień ma zgłosić się po przepisany dokument rozwodowy.

Ale z powodu licznych deszczów i śniegów, które spadły tej zimy, sprawa przeciągała się z tygodnia na tydzień i tak przeszedł cały miesiąc.

XVI.

Tej zimy, w pewną sobotę po modlitwie porannej, rozniosła się po ulicy żydowskiej w starem mieście senzacyjna nowina: w poprzednią noc otworzyli złodzieje dwa sklepy na ulicy Kupieckiej; jeden sklep należał do Greka, był to duży skład towarów kolonjalnych; drugi - to był sklep bankiera Chawadży Dauda. W pierwszym sklepie znaleziono małą kasetkę z pieniądzmi na miejscu, natomiast zabrano ze sklepu Chawadży Dauda dużą kasę żelazną, mimo że była bardzo ciężka. Złodzieje otworzyli i zamknęli sklepy, jak to zwykle bywa, podrobionymi kluczami.

Przechodnie wędrowali gromadami do okradzionych sklepów, leżących w oddaleniu jakiego kwadransu drogi od ulicy żydowskiej.

Ten zadziwiający wypadek, że wyniesiono z centrum miasta taką ciężką kasę żelazną, a nikt nie słyszał i nie widział, tłumaczono sobie następującemi okolicznościami: Dopiero teraz, nad ranem, zaświeciło ciepłe i jasne słońce i niebo przybrało swój ciemno- błękitny kolor, jakgdyby wylało na jeden raz cały swój zapas wody, aby odpocząć na dłuższy czas; ale noc była słotna i ciemna, jedna z tych nocy palestyńskich, kiedy zdaje się, że otworzono wszystkie spusty nieba; potężne strumienie wody lały się nieustannie i z hałasem przez całą noc; zimny wiatr wiał i ciężka mgła leżała na „świecie“ do samego brzasku, osłaniając zupełnie słabe światło latarni ulicznych. (Cdn.)

wkłady państwowe 20,992.925, prywatne 109,863.578 obieg banknotów 136,989.220, rezerwa stosunkowa 25.15/16 proc.; Bank Francuski (w tysiącach franków) złoto w kasie 3,681.512, zagranicą 1,854.321, pożyczki na rzecz państwa 25,400.000, na rzecz państw obcych 5,811.000, noty w obiegu 55,887.347, wkłady prywatne 10,442.684; Bank Rzeszy (w tysiącach marek): zapas złota 1,851.869, zapas dewiz wysokocennych 155.885, obieg biletów 2,603.225

Powszechna Wystawa Krajowa

Jak wiadomo, dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległego bytu święcić będzie Polska generalnym przeglądem całokształtu dorobku dziesięcioletnich prac i wysiłków w zakresie rozwoju kulturalnego i gospodarczego. Tem dziełem powinna być powszechna wystawa krajowa w Poznaniu.

Powszechna wystawa krajowa ma się odbyć w Poznaniu w czasie 1 czerwca — 1 października 1929 r. na terenie dzisiejszych targów poznańskich odpowiednio i wielokrotnie powiększonym. Ogółem powierzchnia terenów wystawowych stanowić będzie około 800.000 m. kw. w tem powierzchnia zabudowań przewidziana jest na ca 130,000 m. kw. Dla zorganizowania wystawy zostało utworzone specjalne towarzystwo o osobowości prawnej pod nazwą „Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929“. Organami towarzystwa są: rada główna, składająca się z 33 najwybitniejszych reprezentantów całej Polski, zarząd i dyrekcja; ponadto ma być utworzony jako ciało doradcze komitet główny w składzie 400 przedstawicieli życia kulturalnego i gospodarczego kraju. Prezesem rady i zarządu jest prezydent m. Poznania C. Ratajski; członkami zarządu: dr. St. Wachowiak, poseł L. Pluciński, p. St. Robiński, p. S. Samulski i dr. St. Waschko. W skład rady wchodzą m. in. jako przedstawiciele wolnych organizacyj kupieckich B. Herse, oraz K. Otmianowski.

Pierwszy preliminarz rozchodów towarzystwa wyraża się cyfrą ca 12 miljonów złotych. Rzecz prosta, że cała wystawa kosztować będzie naturalnie o wiele więcej, niż wzmiankowana suma, jeżeli wziąć pod uwagę koszty, które poniosą wystawcy, którzy obowiązani będą wystawiać własnym sumptem oraz kwoty, które poniesie zarząd miasta, jako gospodarz. Program P. W. K. przewiduje następujące 4 zasadnicze działy wystawy: I Kultura, II Gospodarstwo narodowe, III Opieka społeczna, higjena, wychowanie fizyczne i sportowe, IV Emigracja (przegląd dorobku na polu kulturalnem i gospodarczem emigracji polskiej). Działy te dzielić się będą na grupy, a grupy na klasy, których będzie ogółem około 200-tu. Podział na grupy został dokonany w sposób następujący: 1) Kraj, ludność i administracja, 2) Nauka i wychowanie. 3) Sztuka. 4) Produkcja rolna. 5) Produkcja zwierzęca. 6) Leśnictwo. 7) Ogrodnictwo. 8) Górnictwo. 9) Przemysł naftowy. 10) Przemysł mineralny. 11) Przemysł szklany. 12) Hutnictwo. 13) Przemysł metalowy. 14) Przemysł maszyn, narzędzi i aparatów. 15) Przem. środków przewozowych. 16) Budownictwo. 17) Przem. elektrotechniczny. 18) Spożywczy. 19) Chemiczny. 20) Przerobu produktów zwierzęcych. 21) Poligraficzny. 22) Drzewny. 23) Włókienniczy. 24) Wyrobów konfekcyjnych 25) Papierniczy. 26) Galanteryjny i zabawkowy. 27) Handel, finanse, ubezpieczenia. 28) Rzemiosła i przemysł ludowy. 29) Zakłady użyteczności publicznej. 30) Higjena i opieka społeczna. 31) Wychowanie fizyczne, turystyka i sporty 32) Emigracja.

Dla każdej z powyższych grup na propozycję związków danej grupy zostanie powołany komitet organizacyjny tej grupy pod kierownictwem wybranego przez siebie przewodniczącego.

Poseł Korfanty w opałach podatkowych

Przy sposobności rozprawy karnej przeciw redaktorowi „Rzeczypospolitej“ w Warszawie złożył inspektor skarbowy Świtalski ciekawe zeznania o pośle Korfantym, głównym przywódcy Chadecji. W myśl zeznań tych, które cytujemy za „Epoką“, „pan Korfanty nie zawahał się podać w zeznaniu o dochodzie, iż jego podatek dochodowy powinien wynosić za rok 1924—18 groszy (wyraźnie: osiemnaście groszy) od dochodu 1300 zł. Tymczasem ustalone zostało z całą dokładnością, iż dochód tego ofiarnego działacza narodowego wynosił w tym czasie około 130,000 złotych!

Tak samo niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy podał poseł Korfanty wysokość dochodu w latach 1925 i 1926.

Komisja odwoławcza, która z początku nie zorjentowała się w ciemnych machinacjach pana posła i zaakceptowała złożone zeznanie, po zbadaniu bliej sprawy ustaliła, iż wszystkie dane są fałszywe i że poseł Korfanty zataił wysokość swoich dochodów pragnąc uniknąć zapłacenia podatku. Wobec takiego stanu rzeczy akta sprawy przesłane zostały do Najwyższego trybunału administracyjnego“.

Tacy to ludzie mają odwagę zarzucać drugim brak patrjotyzmu i wygrywać się jako jedyni obrońcy interesu państwowego!

Wiadomości z kraju

Trzecia konferencja światowa „Hitachdutu“ w Polsce

Dnia 24, XI br. otwiera się w Łodzi trzecia konferencja krajowa Sjonistycznej Partji Pracy „Hitachdut“ w Polsce. Konferencja trwać będzie w dniach 25. 26. i 27 listopada.

Porządek dzienny konferencji obejmuje m. in. następujące referaty: Sytuacja w Palestynie, w sjoniźmie i w partji“ — ref. Dr Chaim Arlozoroff Sprawozdanie z działalności Centralnego Komitetu — referent Generalny Sekretarz Partji Mosze Taca; Sprawy organizacyjne — referent Józef Lewi; „Nasza praca kulturalna“ — referenci Mosze Gordon i Dyr. Saul Rieger; „Nasza praca polityczna“ — referenci posłowie Abraham Lewinzon i Zwi Heller; „Nasza praca socjalno- ekonomiczna“ — referent Dr. Arieh Tartakower.

Wszystkie organizacje „Hitachdut'u“ na terenie byłej Kongresówki i Kresów Wschodnich otrzymały odpowiednie wskazówki wyborcze. We wszystkich sprawach dotyczących konferencji należy się zwracać do autonomicznej konferencji zjazdowej z siedzibą w Łodzi pod adresem: „Hitachdut“, Łódź, Sienkiewicza 3—5.

Zjazd karaimów

Dnia 23 bm. odbył się w Trokach ogólno-polski zjazd delegatów gmin karaimskich, celem dokonania wyboru hachama trockiego, jako naczelnej władzy duchownej karaimów w Polsce, oraz ustanowienia praw religijno kulturalnych swego wyznania. Otwierając zjazd p. Firkowicz w dłuższem przemówieniu scharakteryzował rozwój karaimów od wieku XV-go, ściśle łączący się z siłą i pomyślnością państwa polskiego. P. Firkowicz wyraził swą wdzięczność dla rządu za opiekę i udzielenie swobód obywatelskich, oraz samorządu wyznaniowego w odrodzonem państwie Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i pana Prezydenta. Na stanowisko hachama, drogą tajnego głosowania, wybrano jednomyślnie Seraja Bej Szapszal, byłego hachama odeskiego.

Wybory do Rad miejskich

Wybory do Rady mejskiej w III. kole w Nowym Sączu dały następujący rezultat: Na listę Zjednoczonego Komitetu oddano 1774 głosów na listę PPS — 939. Wszystkie mandaty uzyskał Zjednoczony Komitet. Wybrani zostali radnymi: Brudziana Antoni. Jankiewicz Aleksander, Michalik Feliks, Fiałkowski Józef, Sikora Mateusz, Fröhlich Ernest, Uhlowa Wilma, Czerny Antoni, Karcz Wojciech, Żaroffe Walerjan, Engländer Izak, Klapholz Eljasz, zaś następca mi: Rechowicz Jan, Homecki Józef, Armatys Władysław, Łosiowski Jan, Bernacki Jan i Fränkel Adolf.

Wyniki wyborów samorządowych w Tomaszowie Mazowieckim przedstawiają się następująco:

Zdobyli mandatów: Bund 1, socjaliści niemieccy 2, gmina ewangielicka 1, NPR lewica 2, inwalidzi 1. chrz. komitet gosp. 1, ZLN 1, NPR prawica 3, właściciele nieruchomości 1, PPS 7, sjoniści 6, żydowski blok gospodarczy 2, Żydzi kamieniczniczy 1.

Dnia 23 bm. na pograniczu w Ostrogu wołyńskim odbyły się ponowne wybory do rady miejskiej z następującymi wynikami: Ukraińcy zdobyli 4 mandaty, Rosjanie 1 mandat, Polacy 4. bezpartyjni Żydzi 12, bundowcy 4. W porównaniu z poprzedmimi wyborami. Rosjanie stracili 1 mandat na rzecz Żydów. Pozatem skład rady pozostał niezmieniony

Tajemnicza kradzież

Onegdaj w południe odkryto w Warszawie w kancelarji rejenta Kazimierza Kosińskiego w gmachu hipoteki, obok sądu okręgowego przy ul. Miodowej tajemniczą kradzież.

W sobotę popołudniu do kasy pancernej, stojącej w jednym z pokojów biurowych, schowano w obecności klika urzędników i rejenta Kosińskiego 50.774 zł i kilkanaście groszy, oraz tekę z kilkuset wekslami. Po zamknięciu kasy klucze zabrali trzej urzędnicy biura, każdy po jednym, przyczem zauważyć należy, że bez jednego z tych kluczy dwa inne nie funkcjonują.

Onegdaj, gdy wszyscy trzej urzędnicy otworzyli kasę, z przerażeniem stwierdzili brak zupełny gotówki, weksle zostały nietknięte. Zadziwającem jest, że niema najmniejszych śladów gospodarki złodziei. Zamki kasy otwierały się bez żadnych trudności, porządek wewnątrz kasy — idealny.

Do gmachu, gdzie znajduje się kasa, zjechali przedstawiciele władz śledczych Wszczęto energiczne dochodzenia. Mimo największych wysiłków nie zdołano dotychczas rozwiązać tajemnicy kradzieży.

—//—

ZE ZJAZDU „HASZOMER HACAIR“ W WARSZAWIE. W trzecim dniu zjazdu „Haszomer Hacair“ w Warszawie referował p. Gordon o kwestjach ideologicznych w Haszomerze. P. Ryfkin omówił sprawę pracy starszych szomrów. Ponadto wygłoszono referaty o zagadnieniu emigracji (Schönfeld), o przygotowaniu do pracy palestyńskiej (Gordon), o podstawach wychowania szomrowego (Furmański), o funduszach sjonistycznych (Kozaczkow) i o stosunku młodzieży do Hechalucu (Ryfkin). W dyskusji wzięła udział większość delegatów. Do nowej Rady Naczelnej weszli Gothelf, Gordon. Bentow, Rosenberg, Ryfkin, Rawicki, Schönfeld, Hurwicz, Moszkowicz, Furmański i Kozaczkow Zjazd otrzymał telegramy powitalne od egzekutywy sjonistycznej w Londynie i Jerozolimie, dyrektorjum Keren Hajesodu, organizacji sjonistycznej w Berlinie, od szeregu związków młodzieży i td.

ZMIANA NA STANOWISKU POSŁA JAPOŃSKIEGO W WARSZAWIE. Dotychczasowy poseł japoński w Polsce, Sato, został mianowany posłem w Teheranie. P. Sato wyjechał już z Warszawy. Funkcje posła w charakterze charge d'affaires pełnić będzie p. Ohiba Następcą posła Sato będzie Matsushima

WZOROWE FERMY NA BAGNACH. Dla przekonania ludności włościańskiej Kresów Wschodnich, a przedewszystkiem Polesia o korzyściach, jakie osiągnąć można przez przeprowadzenie melioracyj rolnych na gruntach nieużytkowych lub małoużytkowych, p. minister reform rolnych zamierza utworzyć szereg wzorowych ferm pokazowych o typie włościańskim, tak, aby w obrębie lub wpobliżu wielkich kompleksów bagien znalazła się jedna przynajmniej taka ferma. Pierwsza ferma pokazowa zakładana jest w pobliżu Sarn, obok jednego z ruchliwych traktów na typowem torfowisku nizinnem.

ZAMACH SAMOBÓJCZY DZIENNIKARZA. Onegdaj o godzinie 5 popołudniu w kawiarni Gosztomskiego w Łodzi popełnił samobójstwo Mieczysław Lewkowicz, dziennikarz, ostatnio współpracownik Ajencji Karpackiej w Zakopanem. Strzelił on do siebie dwukrotnie w piersi. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Poznańskich. Lewkowicz zostawił list miłosny, zaadresowany do niejakiej panny Fischer. Z listu tego wynika, że samobójstwo miało tło erotyczne.

BANDYCKI NAPAD POD STRYJEM. Niezwykle śmiałego napadu dokonali bandyci w biały dzień w Rozhurce pod Stryjem. Kilku zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery i noże wpadło do chaty gospodarza Szumki, gdzie znajdowała się tylko córka gospodarza. Bandyci związali ją, zakneblowali usta i wynieśli z chaty na podwórze, poczem zabrali 4 tys. dolarów przywiezionych przez Szumkę z Ameryki. Bandyci zbiegli

BEZCZELNOŚĆ ZŁODZIEJI KIESZONKOWYCH. Onegdaj padł ofiarą śmiałej kradzieży podczas uroczystości otwarcia roku szkolnego na Uniwersytecie warszawskim student uniwersytetu A. Olszewski, któremu skradziono portfel z pieniądzmi. Charakterystycznem jest, że p. Olszewski znajdował się przez cały czas w pobliżu Prezydenta Rzeczypospolitej, który brał udział w uroczystości.

—//—

STANDARYZACJA PRODUKCJI ODLEWNICZEJ. Onegdajsze posledzenie rady zrzeszenia polskich odlewni i emaljerni uchwaliło standaryzowanie produkcji, tj zadecydowało, by wszystkie fabryki produkowały jednakowe typy naczyń żeliwnych — surowych i emaljowanych w możliwie najlepszym gatunku i asortymencie. Zrozumienie interesów branżowych poszło tak daleko, że poszczególni dyrektorzy fabryk zaproponowali swym kontrahentom (poza syndykatem byliby to konkurenci) przygotowanie dla nich najkurantniejszych modeli. Po długiej dyskusji uchwalono tymczasem nie podnosić cen na naczynia żeliwne w kraju, natomiast uchwalono podwyżkę cen na zagranicę i jaknajenergiczniejsze forsowanie eksportu.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 19	Październik 26 Sroda 30 Tiszri 5688	Zachód słońca 16 m. 23

Z obrad Izby handlowej

Przy licznym udziale członków Izby, odbyło się w poniedziałek pierwsze powakacyjne posiedzenie komisyj połączonych sekcyj krakowskiej Izby handlowej.

Komisja rozpatrywała m. in. kilka ważnych ustaw gospodarczych, jak projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o księgach i bilansach handlowych, projekt ustawy o obrocie metalami nieszlachetnemi i projekt rozoprządzenia w sprawie wykonywania czynności komiwojażerów i samodzielnych ajentów handlowych.

Coraz bardziej rosnące znaczenie uzdrojowisk zachodniej Małopolski znalazło również swój wyraz na posiedzeniu komisji, która na wniosek prezydjum postanowiła pójść za inicjatywą gremjum właścicieli pensjonatów w Krynicy, powołując do życia przy Izbie specjalną komisję dla spraw uzdrowiskowych.

Ponadto uchwalono wziąć udział w subskrypcji polskiej transzy stabilizacyjnej pożyczki zagranicznej oraz przyznać cały szereg subwencyj.

Poza porządkiem dziennym debatowano nad sprawą przebudowy drewnianych portali sklepowych, oraz nad sprawami podatkowemi.

Rynek pracy w województwie krakowskiem

Województwo Krakowskie jest jednem z tych województw, które wykazują najmniejszą liczbę bezrobotnych. Naogół jest w tem województwie około 3 i pół tysiąca bezrobotnych. W powiecie krakowskim prawieżę bezrobotnych niema, natomiast powyższa liczba bezrobotnych przypada na okręgi więcej uprzemysłowione, jak Biała, Chrzanów itd. Z tego powodu kwestja bezrobocia, która w całem państwie od dłuższego czasu przestaje być bezpośrednio drażliwą i naglącą kwestją społeczną, w naszem województwie jest może najmniej paląca.

W obecnej porze roku, jak corocznie miałoby nieco wzróść znaczenie kwestji bezrobotnych i w naszem województwie, bo z nastaniem pory zimniejszej wiele gałęzi wytwórczości staje wobec konieczności zamknięcia warsztatów. Jak nas jednak informują z kompetentnej strony urzędowej, w tym roku powiększenie liczby bezrobotnych w porze zimniejszej i zimowej mniej się zapowiada, a dotąd nawet wcale się nie zaznaczył, co przypisaćby należało wzmożonemu tętnu pracy w naszem województwie, w związku z łatwiejszą konjunkturą kredytową, jaką nasz przemysł zyskuje obecnie już u kapitału zagranicznego i jaka w wyższym jeszcze stopniu zapowiada się na najbliższy czas, w następstwie pożyczki amerykańskiej.

Na ten objaw pomyślniejszego, niż co roku o tej porze, kształtowaniu się rynku pracy w naszem województwie wskazuje jeszcze ta okoliczność, że wbrew praktykowanym w poprzednich latach w tym czasie zarządzeniom do powiększenia akcji charytatywnej dla bezrobotnych w tym roku o takiem zarządzeniu nie słychać i nie jest ono narazie oczekiwane. (jt.)

—///—

— **GEN. CROZIER W KRAKOWIE.** W dniu wczorajszym gen. Crozier w towarzystwie starosty Tchorznickiego, b. rektora Krauzego, Dra Morelowskiego i dow. okr. gen. Wróblewskiego zwiedził zabytki Krakowa, między innemi kościół Marjacki, Bibljotekę Jag. i Wawel. O godz. 12·30 odjechał z Wawelu na Kopiec Kościuszki, a o godz. 2 popoł. podejmowany był śniadaniem w salonach gen. Wróblewskiego. Koło godz. 3 gen. Crozier wyjechał do Wieliczki celem zwiedzenia salin. O godz. 8-mej wieczorem był na obiedzie wydanym przez woj. Darowskiego. W nocy nastąpił wyjazd.

— **Z ORG. CHALUCEJ HASAFA HAIWRIT.** W sobotę dnia 22 bm. odbyło się w sali „Merkazu“ zebranie młodzieży hebrajskiej, zwołane z inicjatywy stowarzyszenia „Chalucej Hasafa Haiwrith“ w Krakowie. Zebranie otworzył prezes stowarzyszenia p. prof. Rubinstein, przyczem nastąpił odczyt tow. Benziona Katza n. t. „Organizacja „Chalucej Hasafa Haiwrith“, jej drogi i cele“. Po odczycie nagrodzonym burzliwemi oklaskami,nastąpi ł wybór Wydziału, w miejsce dawnego wydziału prowizorycznego. W skład Wydziału weszli towarzysze: Benjion Katz (prezes), M. Margulies, prof. N. Rubinstein, Dr Perlmutter, J. Dreiblatt, W. Schlang, Seiderówna, D. Birnbaum, L. Rosenblum oraz przedstawiciele następujących organizacji młodzieży: Gordonja, Merkaz Haceirim, Haszachar, Agudat Hanoar, Rewizjoniści, Haszomer Hacair.

W sobotę dnia 2 9bm. o godz. 4 pop. odbędzie się w kancelarji org. „Tarbut“ posiedzenie członków seminarjum dla młodej literatury hebrajskiej, pod przewodnictwem tow. Benziona Katza.

— **CENY NA TARGU WCZORAJSZYM** były następujące: **Nabiał:** 1 litr mleka zbieranego 25 30 gr, niezbieranego 35 do 40 gr, śmietany słodkiej 60 do 70 gr, kwaśnej 1.60 do 2 zł, 1 kg masła kuchennego 5 do 5.20 zł, deserowego 6.60 do 7.20 zł, sera 1.20 do 1.40 zł, kopa jaj 13.50 do 14 zł, sztuka 23 do 24 gr, **Drób:** kura 5 do 8 zł para kurcząt 4 do 8 zł, kaczka 4 do 6 zł, gęś 10 do 12 zł, indyk 12 do 15 zł. **Jarzyny:** 100 kg ziemniaków 8 do 10 zł, 1 kg 11 do 12 gr, buraków 15 do 20 gr, marchwi 15 do 20 gr, cebuli 50 do 55 gr, czosnku 1.50 do 1.80 zł, pietruszki 15 do 20 gr, selery 16 do 20 gr, pomidorów 1 do 1.20 zł, 100 kg kapusty białej 5 do 5.50 zł, główka kapusty 10 do 15 gr, kalafior 40 gr do 1.20 zł, kopa ogórków 9 do 12 zł. **Owoce:** 1 kg jabłek 50 gr, do 1.20 zł, gruszek 1 do 2 zł, orzechów 2 do 2.60 zł.

— **CO LUDZIE GUBIĄ?** Magistrat ogłosił wykaz rzeczy znalezionych w czasie od maja do września br., a złożonych w wydziale V. magistratu. Wśród znalezionych przedmiotów znajdują się: palto, kapelusze, parasolki, rękawiczki, torebki, teczki, boa, pugilaresy (przeważnie z drobnemi kwotami), pęki kluczy, książki, okulary, buty ,koszula, walizki, zabawki dziecinne, noże, scyzoryki, papierośnice, uprząż na konia, różne kwoty pieniężne (najwyższa — 40 zł) i tp. Właściciele przedmiotów mogą zgłosić się do biura Nr. 16 w wydziale V. magistratu codziennie w godzinach od 10 do 12-tej.

— **PORÓD NA ULICY.** Wczoraj popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Długą, gdzie przechodnie wnieśli do bramy domu pod l. 69 Teklę Rożkową, wieśniaczkę z Zielonek, która urodziła dziecko płci męskiej. Matkę wraz z niemowlęciem przewieziono na oddział położniczy szpitala św. Łazarza.

— **POD AUTOMOBIL** wpadł wczoraj popołudniu na ul. Kalwaryjskiej Jan Nędza (lat 32) robotnik i doznał ogólnych potłuczeń. Ofiarą wypadku zajął się lekarz pogotowia ratunkowego.

— **ZGON BEZDOMNEGO NA ULICY.** W poniedziałek wieczór zmarł nagle na ul. Lubicz Piotr Turek (lat 42), robotnik bez zajęcia i zamieszkania. Zawezwany lekarz miejski stwierdził śmierć skutkiem udaru serca i polecił zwłoki odstawić do zakładu medycyny sądowej.

— **Z ZAMKNIĘTEGO I OTWARTEGO MIESZKANIA.** Szczupał Władysław zam. przy ul. Gromadzkiej 53 zgłosił, że w czasie nieobecności domowników włamano się do jego mieszkania za pomocą wytrycha i skradziono mu ubranie wartości 180 zł. — Henryka Anisfeld zgłosiła, że z otwartego mieszkania skradziono jej z kuchni złoty zegarek jednokopertowy męski, marki „Schafhausen“ z wyrytem imieniem „Leizer“ na tylnej kopercie.

—//—

— **PAN N. N. Z WIEDNIA** złożył w naszej redakcji na rzecz ubogich kwotę 10 dol. z której 5 dol. przeznaczamy na stow. Beth-Lechem. a 5 dol. na Zakład wychowawczy sierót żyd. im. Róży Rockowej.

TEATR ŻYDOWSKI W KRAKOWIE

Przed premjerą „Tego, którego biją po twarzy“

Andrejew zaczął tę sztukę pisać, o ile mi się zdaje, w roku 1915, ale nie mógł jej dokończyć. Bitewny zgiełk wojny wtargnął do cichej pracowni poety i oderwał go od pracy. Poeta dokończył swego dzieła w roku 1918 i od tego czasu „Ten, którego biją po twarzy“ rozpoczął swój triumfalny pochód po scenach rosyjskich i europejskich. Nie ma większej sceny na świecie, którąby się nie pokusiła o wystawienie „Tego“, niema aktora, któryby nie marzył o jakiejś roli dla siebie z „Tego...“, ba, nie jeden teatr podreperował sobie kasę i w ten sposób zawdzięcza swoją egzystencję „Temu...“

Przyznać się musi, że „Ten, którego biją po twarzy“ nie jest może najgłębszym, ale jest najbardziej efektownym dramatem Andrejewa. Inne jego dramaty, jak „Sawwa“, „Głód-mocarz“, „Dnie człowieka“ i „Aszmodaj“ pogrążone są w głębokiej, poważnej zadumie nad istotą człowieka ze ślepem przeznaczeniem walczącego o szczęście, a „Ten“ wolny jest od tej iście rosyjskiej „chandry“. I „Ten“ jest smutny, bo czy i autor „Siedmiu Powieszonych“ mógł być wesołym? Gdy się śmiał, to jego śmiech był „Czerwonym śmiechem“ obłędu, gdy myślał, to jego „Myśl“ krążyła nad przepaścią ludzkiej rozpaczy. Ale smutek „Tego“ jest cichszy, łagodniejszy, rzucony na ekran cyrku. Skoczne melodje cyrku, gdzie się rozgrywa tragedja „Tego“, nadają niejako tempo, regulują rytm tej oryginalnej i przedziwnem pięknem jaśniejącej sztuki. Opowiada nam poeta swoją filozofję życia w sposób przejrzysty i jasny, bez ciężkiej alegorji. Dwa są rodzaje ludzi — mówi nam Andrejew — jeden syty, spokojny, zrównoważony, a drugi wiecznie głodny, ciągle pędzony na oślep przed siebie nahajką losu, karmiący się tylko własnymi snami, własną krwią. Pierwszy rodzaj żyje kosztem drugiego, którego biją po twarzy, nie wiedząc o tem, że znieważają i poniewierają jedynie twórczą siłę ludzkości.

Ale pocóż mam już teraz pisać recenzję, przyjdźcie do teatru, a zobaczycie na scenie sztukę żywą i piękną. A Morewski wystawia ją z całem jej należnem nabożeństwem, wszak był pierwszym w Polsce, a bodaj że w Europie, który się jej poświęcił. Pamiętam głosy prasy warszawskiej i łódzkiej z pierwszej premjery „Tego“. Takiego entuzjazmu dawno nie wyczytałem. Potem dopiero, w dwa lata później wystawił „Tego“ Zelwerowicz na scenie „Teatru Polskiego“ w Warszawie. Starzy bywalcy teatralni twierdzili, że Morewski lepiej wystawił „Tego“, niż Zelwerowicz.

Do tych „bywalców“ i ja należę.

Mossal.

Proces Schwarzbarta

Dokończenie ze strony 2-giej.

„POGROMY PODTRZYMUJĄ SUBORDYNACJĘ W ARMJI!“

Świadek opowiada w dalszym ciągu, że Petlura twierdził, że pogromy podtrzymują subordynację w armji. Kilku ministrów Petlury podało się do dymisji, by nie brać odpowiedzialności za pogromy. Nie mogę zrozumieć— powiada świadek — jak można dyskutować na temat winy Petlury. Gdyby pogromy urządzała armja francuska lub angielska, nigdy nie dyskutowanoby nad winą dowódcy. Rzecz ta byłaby sama przez się zrozumiała.

Przez cały czas zeznań Czerikowera Schwarzbart potakiwująco kiwa głową, na znak, że wszystkie szczegóły podane przez świadka są zgodne z prawdą.

Gdy w dalszym ciągu rozprawy Torres wspomina o umundurowanych mordercach na Ukrainie przerywa mu przedstawiciel powództwa cywilnego, adw. Vilm, który woła: Jeden jest tylko morderca. Jest nim oskarżony.

PETLURA—CARNOT.

Adw. Campinchi stara się w dłuższem przemówieniu osłabić wrażenie zeznań świadków obrony. Przedstawia trudności z któremi musiał walczyć Petlura wśród chaosu i zestawia Petlurę z wodzem rewolucji francuskiej Carnotem.

Adw. Torres: Jako Francuz muszę zaprotestować przeciwko porównywaniu Petlury z Carnotem i wzywam pana kolegę do cofnięcia tego porównania. Carnot był chlubą Francji i nie wolno wymawiać nazwisko jego jednym tchem z nazwiskiem zbrodniarza. Życzeniem mojem byłoby, ażeby w oddziałach Petlury panowała była taka karność i subordynacja jak we francuskiej armii rewolucyjnej.

POP Z PŁOSKIROWA.

Wśród grobowej ciszy na sali odczytuje następnie adwokat Torres list otrzymany od wdowy popa z Płoskirowa. Pop w Płoskirowie wystąpił ostro przeciwko pogromom Żydów. Wywabiono go na ulicę, przyczem oficerowie zapewnili mu bezpieczeństwo. Pop jednak do domu nie wrócił. Żołdacy Petlury zakłóli go bagnetami. Zwłoki jego znaleziono na ulicy. Taka była odpowiedź oficerów Petlury na prośbę popa, ażeby zlitowano się nad Żydami.

Campinchi: Czy Petlura zamordował popa?

Torres: Tak jest! Petlura go zamordował!

ZEZNANIA MOTZKINA.

W dalszym ciągu przystąpiono do przesłuchania prezesa komitetu delegacyj żydowskich, dra Motzkina. Swiadek na stereotypowe pytanie prokuratora, czy Petlura ponosi odpowiedzialność za pogromy, stwierdza, że po 15-miesięcznym studjowaniu dokumentów, może z całą stanowczością stwierdzić odpowiedzialność Petlury.

Campinchi oświadcza: We wrześniu 1919 pan jako wybitny działacz sjoński oraz Izrael Zangwill otrzymaliście zaproszenie rządu Petlury udania się na Ukrainę i przeprowadzenia śledztwa w sprawie pogromów. Dlaczego nie doszło w tedy do utworzenia tej komisji śledczej? Proszę tę rzecz wyjaśnić.

Świadek: Istotnie otrzymaliśmy prywatne zaproszenie Petlury. Jako członkowie organizacji jednak odpowiedzieliśmy na zaproszenie to, ażeby zwrócono się z zaproszeniem tem do kierownictwa organizacji. Na list nasz nie nadeszła odpowiedź.

OSTATNI ŚWIADEK.

Jako ostatni świadek na dzisiejszej rozprawie i — jak się za chwilę okaże — ostatni świadek w procesie zeznawał b. kapitan w armji rosyjskiej Zafra. Świadek który nie jest Żydem, lecz karaimem, był świadkiem rzezi dziesiątek młodzieńców żydowskich w Kijowie. Na pytanie, czy Petlura ponosi odpowiedzialność za pogromy, świadek podniesionym głosem woła:

Tak! Tylko Petlura ponosi odpowiedzialność. Jak sam chciałem mu wymierzyć sprawiedliwość. Uważam, że śmierć, jaką znalazł Petlura z ręki Schwarzbarta była dla niego zbyt lekka i zbyt honorowa.

SENSACYJNY ZWROT W PROCESIE.

Po zeznaniach świadka Zafry zabiera głos adw. Torres, który oświadcza że wobec tego iż dotychczasowe zeznania świadków dozwoliły sędziom przysięgłym w należyty sposób wyrobić sobie opinję o winie Petlury stawia wniosek o zamknięcie postępowania dowodowego. — Prokurator i powództwo cywilne nie sprzeciwiają się wnioskowi Torresa, wobec czego przewodniczący po naradzie trybunału zamyka zgodnie z wnioskiem obrony postępowanie dowodowe.

Jutro więc nastąpią przemówienia prokuratora, przedstawicieli powództwa cywilnego i adwokata Torresa.

WYROK SPODZIEWANY JEST W CZWARTEK LUB PIATEK

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się 3. listopada

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25. 10. Sin. Rząd zakomunikował dyrektorowi biura sejmowego p. Pomykalskiemu, iż druk preliminarza budżetowego w komplecie będzie wniesiony do Sejmu dnia 31 bm. P. marszałek Sejmu przepuszcza wobec tego, iż pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu z porządkiem dziennym: rozważanie preliminarza budżetowego za rok 1928 i 1929 będzie mógł zwołać dopiero 3 listopada.

Jak się dowiadujemy, zostanie tekst budżetu ostatecznie uchwalony na posiedzeniu rady ministrów, które się odbędzie we czwartek.

Sytuacja finansowa Niemiec

Znaczne podwyższenie stopy dyskontowej?

Berlin, 25 10. PAT. Minister skarbu odbył dziś szereg konferencyj z przedstawicielami grup parlamentarnych. Jutro ma minister złożyć w komisji głównej Reichstagu obszerne sprawozdanie o sytuacji finansowej Niemiec. Przedmiotem dzisiejszych rozmów był memorjał Parkere Gilberta. Pół-urzędowy komunikat wydany w tej sprawie oświadcza, że minister skarbu utrzymywać będzie ścisły kontakt ze stronnictwami parlamentarnemi. Jednocześnie komunikat zaprzecza pogłosce, jakoby ustawa o uposażeniu urzędników miała być zmienioną i stwierdza, że rząd wcale z takim wnioskiem nie wystąpi, aczkolwiek sama ustawa nie jest niezmienną i na komisji może ulec zmianom, jeżeli stronnictwa zgłoszą odpowiednie wnioski. Komunikat ten zaprzecza również pogłosce o zamierzonym rzekomo wycofaniu przez rząd ustawy szkolnej.

* * *

Berlin, 25 10. PAT. Jak donosi „Deutsche Al. Ztg“ przewidziana jest nowa podwyżka stopy dyskontowej, lub conajmniej powzięcie takich drakońskich zarządzeń, któreby zredukowały do minimum zachłonność kredytową przemysłu i handlu niemieckiego.

Konferencje w sprawach budżetowych

Warszawa. 25. 10. Sin. Wicepremjer Bartel przyjął dziś posła sowieckiego Bogomołowa, następnie konferował z ministrem Czechowiczem i wiceministrem Grodyńskim.

O godz. 4-tej popołudniu p. wicepremjer był przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem w godzinach wieczornych konferował z ministrem Kwiatkowskim, Romockim i Stanewiczem. Wszystkie konferencje dotyczyły spraw związanych z budżetem.

Turniej szachowy w Londynie

Pierwsze miejsce zdobył dr. Tartakower

Londyn, 25 10. (L) Międzynarodowy turniej szachowy, który odbył się w związku z kongresem szachistów przyniósł zwycięstwo drowi Tartakowerowi, który zdobył 8 punktów. Dalsze punkty zdobyli: Viedmar 7, Bogolubow 6 i pół, Retti i Winter 5 i pół, Colli 4 i pół, Thomas, Bürger 3 i pół, Fairhurst 3 punkty.

Wykrycie tajemniczej afery oszukańczej w Pradze

Praga, 25 10. PAT, Ceske Biuro donosi o wykryciu oszustwa na wielką skalę. Aresztowano szereg osób w pośród nich pewnego księcia, który jednakże wydaje się raczej ofiarą oskarżonych, a nie ich rzeczywistym wspólnikiem.

Odrodzenie ruchu hebrajskiego

W okresie niepowodzeń i kryzysów warto wskazać na jeden charakterystyczny fakt, na znaczne ożywienie się ruchu hebrajskiego w całym golusie. Niedawno odbyta konferencja hebraistów w Rydze dała impuls do rozszerzenia i wzmocnienia ruchu hebrajskiego, w krajach bałtyckich. Na uwagę zasługuje fakt, że w krajach tych istnieje obecnie i powstaje ciągle mnóstwo organizacyj hebrajskich pod nazwą „Chalucej Hasafa Haiwrit“ rekrutujących się głównie z kół młodzieży. Praca w tych organizacjach jest bardzo intenzywna, a dotyczy ona nietylko nauki języka hebrajskiego, ale także rozpowszechnienia czasopism i książek hebrajskich.

Także u nas, w Polsce stoimy obecnie przed wielką akcją, mającą na celu wzmocnienie ruchu hebrajskiego. Współpracę w tej akcji przyrzekli wybitni literaci hebrajscy. Jak się dowiadujemy, organizacje „Chalucej Hasafa Haiwrit“ rozwinęły szczególnie na prowincji bardzo rozległą działalność. Już wkrótce ukaże się w Warszawie miesięcznik hebrajski pod redakcją **Jakóba Fichmana**, przy współpracy **Kahana, Szneura, Szofmana, Vogla** i w. inn. Równocześnie ma się ukazać dwutygodnik hebrajski, poświęcony ruchowi hebrajskiemu wśród młodzieży. Redakcja tego dwutygodnika będzie znajdowała się prawdopodobnie w Krakowie. Pozatem przewidziana jest wspólna konferencja hebraistów z całej Polski, mająca na celu ujednostajnienie pracy hebrajskiej. Jeden ze znanych autorów hebrajskich w Polsce przyrzekł zwiedzić szereg miast i miasteczek dla rozwinięcia propagandy pod hasłem: „Odrodzenie ruchu hebrajskiego w golusie“.

Inicjatorom tej akcji, krakowskim hebraistom, życzymy jaknajwiększego sukcesu w ich pracy.

—o—

ROZWÓJ EKSPORTU PALESTYŃSKIEGO. Zgodnie z danemi statystycznemi za miesiąc lipiec br. eksportowano z Palestyny towarów na sumę 124.833 funtów. Import w m. lipcu br. wynosił 548.000 funtów. Poważne miejsce wśród artykułów eksportowych zajmują arbuzy. Poraz pierwszy eksportowano z Palestyny pończochy, produkcji palestyńskiej.

KRES PANOWANIA ASYMILACJI W BERLINIE. Rada reprezentantów gminy żydowskiej w Berlinie dokonała wyboru nowego zarządu gminy złożonego z 7 osób: 3 liberałów, 2 sjonistów, 1 ortodoksy i 1 przedstawiciela Centrowej partji religijnej. Prezesem gminy zostanie prawdopodobnie obrany przedstawiciel partji centrowej p. Gerszon Simon.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc listopad.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 25. 10 Akcje niejednolite. Dolar utrzymany.

Akcje: Bank Polski 153.50, Małop 0.23, Zarobkowy 94, Tohan 14. 25, Żegluga 0.15, Zieleniewski 22.50, Trzebinia 0.50. Parowóz 0.99, Górka 74, Siersza górn. 6.80, Azot 1.65, 1.72, Elektrownia 52.50, 53, Krakus 0.32, Chodorów 177, 179, Piasecki 16.25.

Zebranie giełdowe zapoczątkowało tendencje słabszą. Podaż zwiększona przyczem kursa osłabiły się szczególnie Zieleniewskiego. Banku Zarobkowego, Banku Polskiego, Tohanu, Elektrowni i Azotów. Obroty na ogół niewielkie. Jedynie w dalszym ciągu zwyżkowo Górka przy silnem zainteresowaniu i minimalnej ilości towaru. Pod koniec zebrania pod wpływem Warszawy nastrój się wzmocnił, jednakowoż z powodu braku transakcyj kursa nie uległy zmianie. Ruch stosunkowo słaby.

Na pogiełdziu sytuacja podobna: Płacono Jaworzno 23.40—23.50. Cegielski 52, Lokomotywy 1.90, Len 0.22 i Dolarówka 62.50.

Na rynku walut i dewiz tendencja bez zmiany. Nastrój spokojny W Krakowie dolar got. 8.89—8.89 i pół, czeki bankowo 8.91—8.92. Warszawa got. 8.88 i pół do 8.89, czeki 8.90—8.90 9/10. Lwów got 8.88 3/4—8.89 1/4. czeki 8.91—8.92 Katowice got. 8.88 i pół do 8.89 i pół. czeki 8.91—8.92. Bank Polski płacił bez zmiany za dolara 8.85, za czeki 8.88.

Nastrój mocniejszy panował pod koniec zebrania i utrzymał się w dalszym ciągu w godzinach popołudniowych, przyczem zainteresowanie było nieco większe szczególnie niektóremi papierami ciężkiemi jak Jaworznem i Bankiem Polskim. Kursa kształtowały się następująco: Jaworzno 23.60 do 23.80, Bank Polski 156 i pół do 157.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 25 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 75/76 52·50 52·50, pszenica targowa 73/77 50·50—51·50. żyto dworskie kraj. 70/71 43·00 — 44·00. żyto targowe 64/65 —·— —·—. jęczmień do siewu 00·00—00·00. jęczmień na krupy —·00— 00·00 kukurudza rumuńska 37·00—38·00. kukurudza Cinquantino —·— — —·—. siano słodkie 11·00 — 12·00. siano średnie 9·00—10·00. słoma długa 7·00—8·00. słoma mierzwa luzem 5·00—5·20. ziemniaki stołowe 7·50— 8— mąka pszenna okr. krak. wym. 45 proc. Nr. 85·00—86·00 mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 83·00— 84·00 mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 67.00— 68·00 mąka pszenna z młyn. kong. Nr 0000 — 82·00— 83·00 mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 85·00—86·00 mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 62·0[illegible]—[illegible]2 50 mąka żytnia okr. rozn. wymiału 65 proc. 6[illegible]·25—62·50 otręby żytnie 25·00— 26·00. otręby pszenne 24·75 - 25·75 pęcak zwyczajny 60 proc. —·00— —·00, pęcak okrągły —·00— —·00, siekanka jęczmienna —·00— —·00, kasza jaglana krajowa —·00— —·00. kasza jaglana zagraniczna 94·00—95·00, kasza tatar. cała 95—100. kasza tatar. łamana —·— —·—. kasza tarnopolska 00·00— 00·00 ryż Burma II. 86·00— 87·00.

Tendencja ogólna spokojna, dowozy średnie.

Giełda warszawska

Warszawa 25 bm. (PAT.) **Giełda waluty**

Dolary 8·88. sprz. 8·90. kup. 8·86.
Belgia 124·13. 124·44 123·82.
Holandja 358·90. sprz. 359·80, kup. 358·00
Londyn 43·42 sprz. 43·54, kup. 43·31
N. Jork 8·90. sprz. 8·92. kup. 8·88
Paryż 85·01. sprz. 35·10. kup. 34·92
Praga 26·41 sprz. 26·48 kup. 26·25
Szwajcarja 171·96, sprz. 172·39 kup 171·53
Włochy 48·75 48·87, 48·63.
Wiedeń 125 85, kup. 26·16, sprz. 125·54

Warszawa, 25. 10. PAT. Akcje: Bank dyskont. 135, Handlowy 123, Polski 154, 157, Zachodni 24, 24.50, Zw. sp. zar. 94, Spiess 103, Elektrownia Dąbrowa 83, Siła i światło 106, Chodorów 178, 177, Czersk 1.07, Częstocice 3.50, Wysoka 136, Cukier 5.85, 5.80, Firley 55, Lazy 0.40, Węgiel 112, 115, 114, Nobel 50, Cegielski 54.50, Fitzner 9.50. 9.20, Lilpop 41.50, 41.25, Modrzejów 10.10, 10.15, 10.10, Norblin 218. Ostrowice 95.50, 96, Parowozy 49, Pocisk 2.75, Rudzki 61. Ursus 155, Starachowice 77. 77.75, Żyrardów 19, 19.50, Zawiercie 40.50, Borkowscy 3.90, 3.95. Haberbusch 155.50. Spirytus 32.50, Żegluga 0.52, 0.53. Dolarówka 61.25. 61.75 5 proc. konwersyjna 62, 62.50, 10 proc. kolejowa 102.50, 102.75.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 25 t. m. (P. A. T.). **Dewizy.**

Amsterdam 284·55, Belgrad 12·45, Berlin 168·85 Bruksela 98·43. Budapeszt 123·75. Kopenhaga 189·35 Londyn 34·44. Madryt 121·55 Medjolan 38·61 Nowy Jork 706·95. Oslo 186·20. Paryż 27·75. Praga 20·95 Sofja 5·09. Sztokholm 190·45. Warszawa 78·25—79·50 Zurych 136·80, Amerykańskie 704·75. niemieckie 168·64 angielskie —·—, polskie —·— —·— szwajcarskie 136·00 czeskie 20·92, Węgierskie 123·72.

Akcje: Zieleniewski 17·95. Silesia 0·21 Fento 8·10, Gal. karpaty 20·80 Galicja —·— Siersza 0·— Bank małopolski —·— Bank Hip. 0·—, Nafta 91—.8

Sukces pożyczki polskiej jest realny a nie fikcyjny

Telegram p. Stronga. — Opinja p. Monneta o powodzeniu polskiej pożyczki.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25 10 Sin. Gubernator Federal Reserve Bank p. Strong wystosował do przedstawicieli francuskich amerykańskiej grupy banków emitujących pożyczkę polską następujący telegram: Pragnę podzielić się z Panami głębokiem zadowoleniem jakie odczuwam z powodu wielkiego powodzenia subskrypcji polskiej pożyczki. Podpisany — Strong.

Jeden z dziennikarzy uzyskał rozmowę z delegatem konsorcjum amerykańskiego p. Monnettem, który oświadczył: Sedno sprawy leży w tem, czy subskrypcja pożyczki polskiej jest istotną, czy też fikcyjną. Zdarzało się już bowiem, że subskrypcja była fikcyjną. Tak np. zdarzyło się z pożyczką budapeszteńską oraz jugosłowiańską. Gdy w czerwcu br. banki amerykańskie starały się sprzedać niesprzedane resztki obligacyj wspomnianych pożyczek nastąpiło załamanie się kursu. I tak, Budapeszt spadł z 86 na 81, zaś pożyczka jugosłowiańska z 88 na 84. Dalszem następstwem tego było zagwożdżenie giełdy, co wpłynęło na przewlekanie się rokowań w sprawie pożyczki polskiej. Z pożyczką polską natomiast — oświadczył p. Monnet — sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Nie udało się żadnemu z naszych banków zachować choćby jedną obligację pożyczki „na pamiątkę". Gdybyśmy mieli nawet trzykrotnie większą ilość obligacyj wszystkie byłyby natychmiast wysprzedane.

Żydowski docent politechniki budapeszteńskiej

niemiłosiernie pobity przez chuliganów

W części wczorajszego nakładu donieśliśmy już o demonstracjach antyżydowskich na politechnice w Budapeszcie. W uzupełnieniu nasze go telegramu podajemy depeszę ŻAT-nej:

Budapeszt. 25. 10. ŻAT. W związku z zapowiedzianemi ułatwieniami w sprawie numerus clausus na Węgrzech studenci nacjonalistyczni urządzili krwawe antyżydowskie ekscesy na tutejszej politechnice. Chuligänie usunęli przemocą studentów żydowskich z audytorjum i pracowni, bijąc ich w niemiłościwy sposób. poczem wypchnęli ich z budynku uczelni na ulicę. Chuliganie nie oszczędzili nawet profesorów żydowskich. Jeden z docentów żydowskich został pobity do tego stopnia, że musiano go odwieść do szpitala. Stan jego budzi po ważne obawy.

Następnie studenci nacjonalistyczni urządzili szereg wieców protestacyjnych przeciwko proponowanym zmianom w ustawie o numerus clausus, oraz zorganizowali demonstracje ulicz ne, rozrzucając ulotki żydożercze. Demonstranci napadli i zdemolowali zupełnie redakcję liberalnego dziennika „Az Est".

Co mówi o ekscesach minister Kelebersberg?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt. 25. 10. (D) W związku z wczorajszemi ekscesami studentów nacjonalistycznych oświadczył dziś minister oświaty hr. Klebersberg, że według raportów raportów policyjnych wiec studentów w sprawie zmian w ustawie o numerus clausus zgromadził zaledwie 250 studentów, co świadczy o tem, że ruch ogarnął drobny tylko odłam młodzieży. Władze bezpieczeństwa powzięły wszystkie środki, celem przywrócenia dyscypliny i porządku. Policja prowadzi energiczne dochodzenia. Stwierdzono, — oświadczył wkońcu minister, że demonstracje w teatrze narodwym odbyły się z inicjatywy towarzystwa Budzących się Węgrów.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we środę premjera sztuki Leonida Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy" w tłómaczeniu i reżyserji Abr. Morewskiego. Wczorajsza próba generalna okazała, że potężne to dzieło Andrejewa otrzymało na scenie Krakowskiego Teatru Żydowskiego przepiękną realizację. Mistrzowska gra zespołu z Abr. Morewskim na czele, doskonale wyreżyserowane sceny z życia cyrkowego na tle pomysłowych dekoracyj, nowe oryginalne kostjumy, jak też specjalna do tej sztuki orkiestra zapowiadają jej stałe powodzenie. Wystawienie tej sztuki wywoła niezwykłe zainteresowanie wśród żydowskiej publiczności Krakowa. Początek punktualnie o godz. 8.30 wieczorem, po rozpoczęciu przedstawienia wstęp na salę bezwarunkowo wzbroniony.

— **Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we środę i jutro „Fura słomy". Prace przygotowawcze do wystawienia „Turandot" Gozzi'ego we szły w stadjum końcowe. Od trzech dni odbywają się próby w pełnych dekoracjach i oświetleniu. Kasa dzienna rozpoczyna dzisiaj sprzedaż biletów na premjerę w sobotę, dnia 29 bm.

— **TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".** Dziś we środę i jutro we czwartek o godz. 7.30 dwa ostatnie gościnne występy M. Wawrzkowicza i przed stawienia niezrównanej operetki Fr. Lehara pt. „Paganini". W piątek teatr zamknięty. W sobotę premjera świetnej opeertki Waltera Broniewskiego pt. „Karnawał miłości". Nowa bogata wystawa, nowe kostjumy. dekoracje pędzla art. mal. Walerego Kozłowa według projektów prof. Wierciaka w stylu maurytańskim, nader efektowne balety i ewolucje. Obsada pierwszorzędna.

— **ARTUR MARKOWICZ — ZAGRANICĄ.** Stołeczna prasa holenderska zajmuje się obecnie żywo urządzoną w Amsterdamie zbiorową wystawą Artura Markowicza i ocenia ją niezwykle wysoko. „Centraal Blad" i „Algemen Handelsbladet" przynoszą szereg reprodukcyj, wśród nich „Adoracje Tory". ak nam skądinąd wiadomo, zaproszono artystę do wzięcia udziału w wystawie w Londynie.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Bocheńska
(pocz. o godz. 8·30 wiecz.)

Środa: „Ten, którego biją po twarzy" (premjera).
Czwartek: „Ten, którego biją po twarzy".

TEATR IM J SŁOWACKIEGO
(pocz o godz 7·30 wiecz.)

Środa: „Fura słomy".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"
(pocz o godz 7·30 wiecz.)

Środa: „Paganini"
Czwartek: „Paganini".

Giełda zurychska

Zurych, 25. 10 PAT. Paryż 20.35, Londyn 25.25 1/4, Nowy Jork 5.18.40, Belgja 72.17, Włochy 82.34, Hiszpanja 89.01, Holandja 208.70, Berlin 123.80, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.70, Oslo 136.60, Kopenhaga 138.95, Sofja 3.74.5, Praga 15.36.5, Warszawa 58.12 i pół, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13, Ateny 6.92, Konstantynopol 2.73 i pół, Bukareszt 3.22, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221.75.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

— **GŁODÓWKA 76 MŁODOCIANYCH WIĘŹNIÓW.** Jak słychać, onegdaj rozpoczęli głodówkę przebywający w więzieniu św Michała aresztowani w Sądny Dzień na Panieńskich Skałach w liczbie 76 osób. Aresztowani domagają się przyspieszenia śledztwa i zwolnienia z aresztu śledczego, a wobec odmownego załatwienia ich prośby przez Izbę radną sądu okręgowego karnego. rozpoczęli głodówkę. Rodziny aresztowanych nie otrzymują od poniedziałku widzeń z więźniami.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.